

**LICZNIK
GRODZKIEGO**

**To już
429 dni!**
Tyle czasu marszałek
Senatu chowa się
za immunitetem.

s.5

FORUM W DAVOS

**Citi zainwestuje
w transformację
energetyczną Polski**

Citibank jest zainteresowany udziałem kapitałowym w transformacji energetycznej Polski – poinformował szef MAP Jacek Sasin. Premier Mateusz Morawiecki stwierdził natomiast, że rodzi się nowa nadzieja dla Europy między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym.

s.11



codziennie


Gazeta Polska

**Tesla
padła ofiarą
oszustwa?**

s.12

TUSK DO ZMIANY

Opozycja nadal nie jest w stanie się zdecydować na jedną taktykę w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Coraz częściej kwestionowane jest jednak przywództwo Donalda Tuska, który od niemal roku próbuje zjednoczyć wszystkie siły antypisowskie. Bezskutecznie.

s.3

Wtorek

POLSKA

**Murem za prezydentem
Andrzejem Dudą**

Prezydent Andrzej Duda przemawiał w niedzielę przed Radą Najwyższą Ukrainy. Zdaniem wielu polityków i ekspertów z obu państw miało ono charakter historyczny. Pozytywnie wypowiedzieli się nawet politycy opozycji.

s.5

ŚWIAT

**Siewierodoneck stanie się
drugim Mariupolem?**

Wszystko wskazuje na to, że Rosjanie koncentrują aktywność na mieście Siewierodoneck. Ukraińcy obawiają się zmasowanego i bezwzględnego ataku, jaki był udziałem Mariupola. Równocześnie pojawiły się doniesienia, że Rosjanie wyciągają z magazynów przestarzałe czołgi, bo zaczyna brakować im sprzętu.

s.6

POLSKA

**W sercu stolicy
ginie zabytek**

Kamienica Jana Sobierajskiego ma adres Marszałkowska 41. Jej położenie decyduje jednak o tym, że budynek stanowi ważny element zabudowy pl. Zbawiciela. Forma, w jakiej kamienica zostanie wyremontowana, w znacznej mierze określi przyszły klimat i charakter jednego z piękniejszych placów Warszawy.

s.4

ŚWIAT

**Groźby Pjongjangu
nie działają**

Nie martwię się możliwym testem nuklearnym władz Korei Północnej. Jesteśmy przygotowani na wszystko, co może zrobić Pjongjang – powiedział podczas wizyty w Seulu Joe Biden. Dziś prezydent USA weźmie udział w szczycie sojuszu strategicznego Quad w Tokio.

s.6

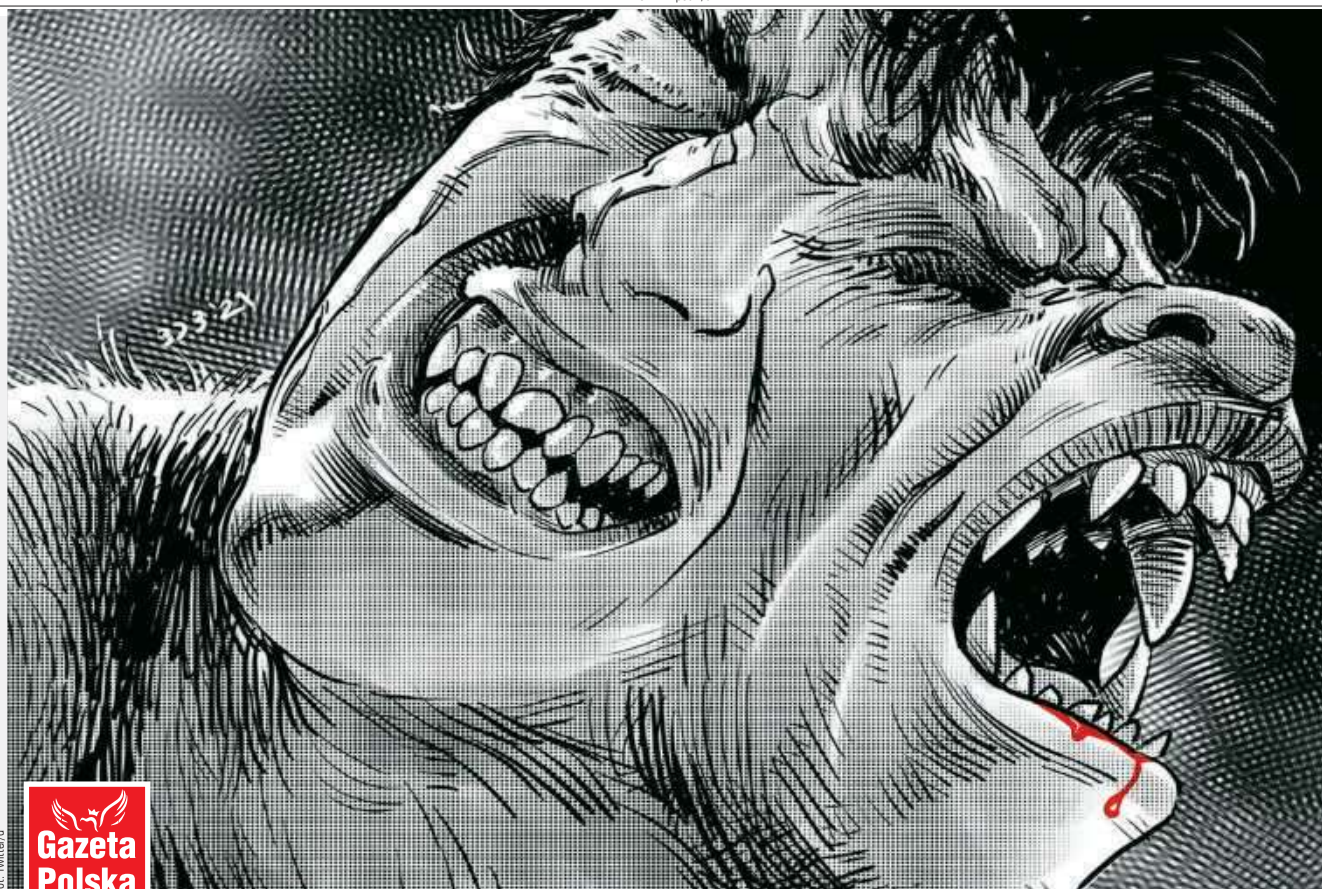




Josemaría Escrivá de Balaguer
(1902 – 1975) święty Kościoła katolickiego, założyciel Opus Dei

\\ Prawdziwa przyjaźń zakłada także serdeczny wysiłek, żeby zrozumieć przekonania naszych przyjaciół, nawet gdybyśmy nie potrafili ich podzielić ani przyjaść. \\

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek 24.05 Opady deszczu

WSCHÓD słońca 04:30 ZACHÓD słońca 20:35
Imieniny obchodzą: Cieszyńska, Jan, Joanna, Maria, Milena, Orion, Tomira, Wincenty, Zuzanna

Gdańsk	Lublin
21°C	21°C
12°C	14°C
Katowice	Kraków
19°C	20°C
15°C	14°C
Łódź	Poznań
18°C	21°C
15°C	12°C
Warszawa	Wrocław
21°C	23°C
14°C	15°C

Środa 25.05 Opady deszczu. Na południowym-wschodzie burze

WSCHÓD słońca 04:29 ZACHÓD słońca 20:36
Imieniny obchodzą: Beda, Grzegorz, Imisława, Leon, Leona, Magda, Urban, Wenerand

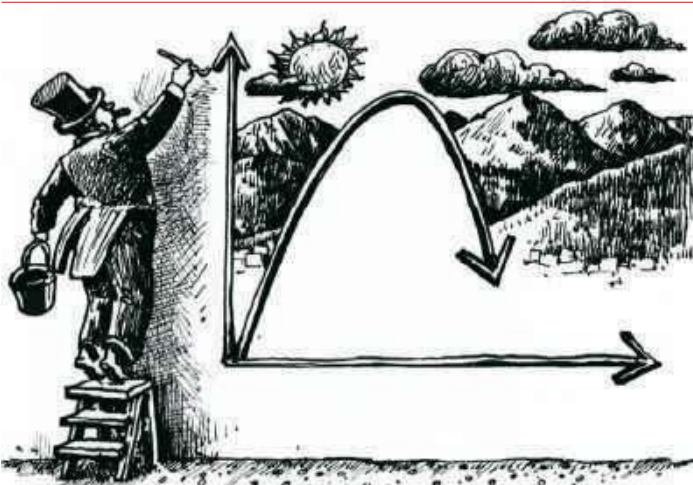
Gdańsk	Lublin
17°C	23°C
12°C	13°C
Katowice	Kraków
17°C	20°C
10°C	12°C
Łódź	Poznań
16°C	20°C
11°C	12°C
Warszawa	Wrocław
17°C	18°C
12°C	12°C

PIOTR NISZTOR

Jak ocieplają wizerunek zbrodniarza?!

Coraz częściej w polskich mediach widać proces ocieplania wizerunku Władimira Putina. Co niektórzy starają się pokazywać go jako osobę, która nie miała żadnej (!) wiedzy o zbrodniach wojennych popełnianych przez rosyjską armię na Ukrainie. To jaskrawy przykład działalności propagandowej Kremļa. Pytanie, na ile świadomie wpisują się w nią niektóre polskie media i polscy dziennikarze? Osobiście trudno mi zrozumieć, jak można ocieplać wizerunek zbrodniarza Putina, nie zdając sobie z tego sprawy. To po prostu niemożliwe. Zresztą takie haniebne działania miały już miejsce w historii. Znałe są przecież próby wybielania wizerunku jednego z największych światowych ludobójców Adolfa Hitlera, który miał rzekomo nie wiedzieć o Holokauście. Podobnie jak Putin nie tylko wiedział o zbrodniach popełnianych przez jego podkomendnych, ale wręcz do nich zachęcał.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Zakłamane analogie wojen USA i Rosji

Kremłowskie trolle i boty, wspomagane zarówno przez skrajnie lewicowych, jak i skrajnie prawicowych pożytecznych idiotów ze świata zachodniego (jakich zawsze było pełno), prowadzą w trwającej wojnie informacyjnej akcję przypominania interwencji zbrojnych Stanów Zjednoczonych w XX i XXI w. Chodzi o to, by uzasadnić obecną inwazję Rosji na Ukrainę. Jak nietrudno się domyślić, wszystko w tym zestawieniu jest kłamliwe i po prostu niemoralne. O wartości takich zabiegów najlepiej świadczy to, że wśród krajów rzekomo zaatakowanych przez USA propagandyści wymieniają choćby Koreę i Bośnię. Jest to kuriozalne kłamstwo. Kraje te były zaatakowane przez sąsiadów agresorów (w przypadku Korei wprost agentów NKWD jak Kim Ir Sen), a USA podjęły interwencję, by ochronić miliony ich mieszkańców przed ludobójstwem. Stany i sojusznicy nigdy nie planowali ludobójstwa w podbijanym kraju ani tym bardziej go nie realizowali, jak to za każdym razem robią Moskale. USA nigdy nie atakowały kraju demokratycznego, lecz interweniowały w krajach rządzonych przez dyktatury. I cóż za niespodzianka, w większości wypadków powiązanych mniej lub bardziej z Moskwą.



Marcin Wolski

Hybryda

Nie może opozycja ustalić na chłodno, czy ma iść na wybory razem, czy osobno. Co ustalą, nie wiemy – nieprędko się wyda. Lecz pomarźmy – jak może wyglądać hybryda? Brzech ludowy, grzbiet pański – wyjątkowa kasta, całość europejską sierść pięknie porasta. Przednie łapy Hołownia, a tylne lewica, podzielona, więc bestia dość nieskładnie kica. Oczy Tuska – te mogą funkcjonować wszędzie. Ogon – Konfederacja, co psem merdać będzie. Głód władzy ma ogromny, choć naiwność dziecka, krew jest europejska, lecz limfa sowiecka...

Ryszard
KapuścińskiNasz
ukochany wróg

Europejscy politycy i media są oburzeni słowami trzykrotnego premiera Włoch Silvio Berlusconi, który w wywiadzie dla „Corriere della Sera” stwierdził: „Uważam, że zjednoczona Europa musi złożyć propozycję pokojową, starając się skłonić Ukraińców do zaakceptowania żądań Władimira Putina”. Trochę dziwi to oburzenie, bo Berlusconi nigdy nie ukrywał wielkiej atencji, ba, wręcz miłości do Putina, co potwierdzili dziennikarze „La Repubblica”, zamieszczając zdjęcie Berlusconi z Putinem i podpisem: „Rosyjski przyjaciel”. Ten sam dziennik w 2015 r. powitał Putina goszczącego we Włoszech nagłówkiem „Nasz ukochany wróg”. Wtedy to Berlusconi opisywał swoją wizytę z Putinem na Krymie: „Kobiety rzuciły mu się w ramiona i ze łzami w oczach dziękowały za przyłączenie Krymu do Rosji”. W związku z tą właśnie podróżą władze Ukrainy umieściły Berlusconi na liście osób objętych zakazem wjazdu na Ukrainę! Obaj politycy spotykają się często, np. w rezydencji na Sardinii, słynnej z imprez pod hasłem „bunga-bunga”. Mam pytanie do Donalda Tuska: dlaczego pan milczy, kiedy europoseł Berlusconi, członek Europejskiej Partii Ludowej, której pan jest szefem, tak jawnie popiera zbrodniarza Putina?

Igor
SzczęsnyPo słowach
czas na czyny

Piękne słowa padły w niedzielę w Kijowie. Z obu stron. Prawdziwe braterstwo i pojednanie ma to do siebie, że gdy wybrzmia słowa, to natychmiast przechodzi się do czynów. A w tej nagłej wojnie sytuacji historycznej – szybkość działania jest co najmniej bardzo wskazana. Mam nadzieję na daleko idącą współpracę naszych bratnich krajów w zakresie technologii wojskowej, ale nie tylko. Niech Polska korzysta z doświadczenia wojennego i bojowego Ukraińców i sama udostępni swoje fabryki nie tylko do badań, lecz także produkcji broni, która będzie zaraz służyć obu armiom. Trzeba robić wszystko, co tylko się da, aby umożliwić firmom ukraińskim przeniesienie produkcji do naszego kraju albo chociaż silnie wspomóc je w trudnej sytuacji. A w atmosferze wzajemnego braterstwa, gdy Polska sprawdza się jako prawdziwy przyjaciel Ukrainy w trudnych chwilach, o wiele łatwiej będzie leczyć rany i wyjaśniać historyczne zaszłości. Oby to wszystko się udało, bo dzisiaj Ukraina potrzebuje polskiej pomocy, ale i Polska potrzebuje silnej i nowoczesnej Ukrainy. A przede wszystkim wspólnie łatwiej będzie doprowadzić do tego, aby nigdy więcej nie zagrażał żadnemu z naszych krajów rosyjski imperializm.



TRAGICZNE KONSEKWENCJE WOJNY

POLITYKA \ Konsekwencje rosyjskiej wojny przeciw Ukrainie są tragiczne dla gospodarek narodowych i gospodarki globalnej, a zanieczyszczenia wód, powietrza i ziemi z uwagi na działania wojenne stwarzają ryzyko dla życia i zdrowia obywateli – powiedział szef MSZ Zbigniew Rau, otwierając w Łodzi konferencję OBWE ds. bezpieczeństwa.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

WTOREK 24 MAJA 2022

3

KONFERENCJA \ Lider Koalicji Obywatelskiej obciążeniem opozycji

Tusk do zmiany?

Opozycja nadal nie jest w stanie się zdecydować na jedną taktykę w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Coraz częściej kwestionowane jest jednak przywództwo Donalda Tuska, który od niemal roku próbuje zjednoczyć wszystkie siły antypisowskie. Bezsukcesnie.



Wojna w PO rozpoczęła się na serio – w odpowiedzi na Campus Polska Trzaskowskiego Donald Tusk ma zorganizować swój zlot
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Zjednoczenie opozycji stało się niemal obsesją Donalda Tuska. Lider PO objeżdża kraj i przekonuje

je, że tylko pod jego przywództwem dojdzie do ostatecznego odsunięcia PiS od władzy. Tymczasem jednak w sondażach poparcie dla KO się zatrzymało. Jest wprowadzić wyższe niż za

czasów Borysa Budki, ale jednak niższe niż za Grzegorza Schetyny.

Odpowiedź na pytanie o Tuska można odnaleźć w badaniu dla Dorzeczy.pl. – Jeśli Donald Tusk doszedł

by do władzy, to w czym imieniu by rządził? – takie pytanie postawiono respondentom. 48,4 proc. z nich przyznało, że szef Platformy Obywatelskiej rządziłby w imieniu „uprzywilejowanych elit i zamożnych Polaków”. Z kolei 35,2 proc. badanych uważa, że rządy Donalda Tuska reprezentowałyby „zwykłych Polaków, niezależnie od ich statusu materialnego”. 16,4 proc. ankietowanych nie umiało odpowiedzieć na to pytanie.

To zaczyna sprawiać, że przywództwo Tuska jest kwestionowane. Do podporządkowania się Tuskowi nie palą się przedstawiciele innych formacji politycznych. Władysław Kosiniak-Kamysz niezmiennie mówi o oddzielnym – centrowym – bloku, do którego zaprosił już część KO, a w kolejce czekają jeszcze Szymon Hołownia i Jarosław Gowin. Lewica opowiada się za współpracą, ale zorganizowaną. Jej zdaniem nie wiadomo, jakie działanie będzie skuteczne. – Uważam, że trzeba byłoby poprosić, a na szczęście partie polityczne mają na to pieniądze, naprawdę odpowiedzialne grupy specjalistów, którzy sprawdziliby

na jak największej próbie, który z tych mechanizmów w Polsce zadziałałby najlepiej – powiedział portalowi Euractive.pl Aleksander Kwaśniewski.

Wszystko wskazuje na to, że już w samej Koalicji Obywatelskiej współpraca nie układa się idealnie. Część polityków opozycji uważa bowiem, że lepszym liderem byłby Rafał Trzaskowski. Prezydent Warszawy grupuje wokół siebie samorządowców, ale także jest w stałym kontakcie z Szymonem Hołownią. Jak pisze „Newsweek”, zdaniem części polityków Polski 2050, PSL i Lewicy wspólna lista byłaby możliwa tylko wtedy, gdyby na czele stanął Rafał Trzaskowski. Faktem jest, że wojna w PO rozpoczęła się na serio. Symbolem ma się stać to, że w odpowiedzi na Campus Polska Trzaskowskiego Donald Tusk ma zorganizować swój zlot. Problem jest jednak taki, że to do prezydenta Warszawy przyjadą Kosiniak-Kamysz i Hołownia.

NIE PRZEGAPI!

O rozgrywkach w PO i bratobójczej wojnie pisze Piotr Lisiewicz w najnowszym, śródtytułowym tygodniku „Gazeta Polska”.

Ospa nie tak straszna

ZDROWIE \ Małpia ospa, choroba znana dotychczas głównie na terenach środkowej Afryki, dotarła już w pobliże polskich granic. Specjaliści uspokajają: epidemia porównywalna z COVID-19 nam nie grozi, a sama choroba ma stosunkowo łagodny przebieg.

Małpia ospa to rzadka, odzwierzęca choroba wirusowa dotycząca głównie młodych, homoseksualnych mężczyzn. Wśród symptomów wymienienia się gorączkę, bóle głowy i wysypkę, zaczynającą się na twarzy i rozprzestrzeniającą na resztę ciała. Objawy

ustępują zwykle po dwóch, trzech tygodniach od zakażenia.

Przypadki zarażenia wirusem małpiej ospy zarejestrowano ostatnio m.in. w Niemczech, Szwajcarii, Hiszpanii, Belgii oraz Austrii.

(PiK, PAP)

KONDOLENCJE

PRZEMKOWI MIŚKIEWCZOWI

Składamy najgłębsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

śp.



MAMY

Pozostajemy w modlitwie
Olga i Przemek Harczuk

KALENDARIUM WOJNY – 23 maja

AMERYKANIE W KIJOWIE? Wojska amerykańskie opuściły Ukrainę tuż przed wybuchem wojny. Obecnie Pentagon poinformował o planach wysłania do Kijowa swoich sił specjalnych. Ich oficjalnym celem miałyby być ochrona ambasad USA.

ROSYJSKA SPECJALNOŚĆ. Ogromne ilości ukraińskiego zboża i wyrobów walcowanych, które znajdują się w zajęтым Mariupolu, są przygotowywane do wywozu w głąb Rosji. Łup – wart kilkadziesiąt milionów dolarów – ma być transportowany remontowaną trasą kolejową przez Wołnowachę i Sartanę.

PIERWSZY TAKI PROCES. Przed ukraińskim sądem zakończył się proces sierżanta Wadina Szyszimari-na. Rosyjski żołnierz usłyszał wyrok dożywocia za zastrzelenie nieuzbrojonego cywila. Sąd uznał, że 21-letni żołnierz dopuścił się umyślnego zabójstwa, gdyż rozkaz oddania strzałów wydał oficer niebędący

bezpośrednim przełożonym oskarżonego.

ATAKI NA CYWILÓW. W wyniku rosyjskiego ostrzału gminy Biłozerskie w powiecie chersońskim zginęły dwie kobiety, a pięć osób – w tym dwoje dzieci – zostało rannych. Uszkodzone infrastrukturę cywilną i budynki mieszkalne. W Korosteniu odłamki jednego z pocisków uszkodziły trzy budynki. Drugi pocisk uszkodził obiekt przemysłowy. W powiecie sumskim wróg ostrzelał z terytorium Rosji rejon miasta Białopole. Natomiast koło Żytomierza, w rejonie zamieszkałym w części przez Polaków, wojska okupacyjne ostrzelały miasto Korosteń, zaś na Mikołajów spadły rakiety Smercz. Według danych ukraińskich w ciągu ostatnich 24 godzin Rosjanie zniszczyli 138 budynków mieszkalnych i co najmniej 17 innych, w tym szkołę, internat, placówkę ochrony zdrowia, dwa magazyny z produktami rolnymi, sklep, budynek sądu oraz gazociąg.

KONFISKATY. Prezydent Ukrainy podpisał ustawę pozwalającą odbierać mienie kolaborującym z najeźdźcą. Rada Najwyższa Ukrainy przegłosowała ten projekt 12 maja.

AZJATYCKIE WSPARCIE. Nowa Zelandia wysłała trzyczłonu żołnierzy do Wielkiej Brytanii, którzy będą szkolić 230 Ukraińców 230 lekkich haubic L119.

Z HONOREM. Borys Bondariew, rosyjski dyplomata przy ONZ, podał się wczoraj do dymisji. „Nigdy tak bardzo nie wstydziłem się swojego kraju” – napisał.

CHCĄ NEGOCJOWAĆ. Stro-na rosyjska poinformowała, że jest gotowa powrócić do stołu negocjacyjnego. Warunek, jaki stawiają Moskale, to „konstruktywna” postawa Kijowa i odpowiedź na przesłane dokumenty. Ukraina nie skomentowała dotychczas tego komunikatu.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

OCHOTNICY IDĄ DO WOJSKA

OBRONNOŚĆ \ 21 maja rozpoczął się nabór do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Obejmuje ona dwa etapy: 28-dniowe szkolenie podstawowe i maksymalnie 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne. Żołnierze w trakcie szkolenia będą otrzymywali wynagrodzenie jak żołnierze zawodowi, będą mieli też prawo do urlopu.

NASZ TEMAT \ Niszczyący fragment placu Zbawiciela

W sercu stolicy ginie zabytek

Kamienica Jana Sobierajskiego ma adres Marszałkowska 41. Jej położenie decyduje jednak o tym, że budynek stanowi ważny element zabudowy, współdecydujący o architektonicznym obliczu pl. Zbawiciela. Forma, w jakiej kamienica zostanie wyremontowana, w znacznej mierze określi przyszły klimat i charakter jednego z piękniejszych placów Warszawy.



Kamienica Jana Sobierajskiego od strony pl. Zbawiciela i ozdobne konsole – ślad po zerwanym balkonie | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

Janusz Sujecki

Plac Zbawiciela wraz z najbliższym sąsiedztwem powinien być oczkiem w głowie kolejnych konserwatorów zabytków. Jak było i jest faktycznie? Po roku 2000 w obrębie placu doszło do kilku niekorzystnych zmian. Konserwatorskim skandalem nazwać można „remont” kamie-

nicy znajdującej się u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Mokotowskiej (Marszałkowska 30/ Mokotowska 19).

Szklana nadbudówka

Nadbudowane szklane kondygnacje kłócą się z charakterem zabytkowego placu i przyczyniły się w znacznej mierze do obniżenia jego estetycznych walorów. Ponadto w trakcie adaptacji tej

czynszówki usunięto ozdobne wrota bramy i odboje stanowiące część wyposażenia budynku. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 43 została wyremontowana, ale – z niewiadomych przyczyn – nie odtworzono w pełni sztukatorskiego wystroju fasady tego obiektu.

Budynek dawnej kliniki położniczkiej Apolinarego Thiemego (Marszałkowska 45) wybudowany w 1890 r. już nie istnieje. Gdy przechodzić znajdzie się na pl. Zbawiciela, od razu zwróci uwagę na trzypiętrową kamienicę położoną w północno-zachodniej jego części. Fasada skrzydła stanowiącego część pierzei placu wzniesiona została na rzucie łuku odcinkowego i dopasowana do formy placu – rotundy.

Za dobry adres...

Dom posiada adres Marszałkowska 41. Dziś kamienica przyciąga wzrok ogromem zaniedbań, kontrastujących z zadbanym otoczeniem. Z elewacji odpadają tynki. Okna balkonowe czynszówki zabite są deska-

mi. Śladem po zerwanych dawno balkonach są dziś ozdobne żeliwne konsole. To zresztą jedyny element dawnego wystroju, który został ostatnio poddany pracom zabezpieczającym. Elewację parteru pokrywały nie tak dawno bazygroły, które na szczęście już usunięto. Stan budynku może szokować, zważywszy, że od 2008 r. kamienica wpisana jest do rejestru zabytków.

Czynszówka powstała w latach 1893–1894. Pierwszym właścicielem był technik budowlany Jan Sobierajski, który rok później sprzedał kamienicę Felicji i Włodzimierzowi Domańskim. Budynek posiadał ozdobne balkony i bogaty wystrój sztukatorski elewacji, który usunięto podczas „modernizacji”, dokonanej w 1938 r.

Barbarzyński trend

Podobne barbarzyńskie działania zgodne były z ówczesnym modernistycznym trendem. Ze znacznym nasileniem kontynuowano je po 1945 r. Kamienica Sobierajskiego przetrwała wojnę.

W odróżnieniu od innych historycznych budowli otoczenia placu jej los był mocno niepewny. Świadczy o tym brak dowiązania do ślepej ściany czynszówki socrealistycznego gmachu, który obecnie ma adres: pl. Zbawiciela 5. Długość nadal istniejącego pomiędzy tymi obiektami odstępu wynosi – od strony placu – niewiele ponad 5 m.

W latach 90. ubiegłego wieku trwała przez pewien czas dyskusja na temat zlikwidowania tej wyrwy. Jedni chcieli rozbudowania XIX-wiecznej kamienicy i połączenia jej z powojennym domem; inni (należałem do tej drugiej grupy) rozwiązanie widzieli w przedłużeniu socrealistycznego budynku. Połączenie takie powstało w przypadku kamienicy Jasieńczyka-Jabłońskiego, zwanej też kamienicą metodystów (Mokotowska 12), i robi dobre wrażenie, pomimo kontrastu wysokości obu budowli. Niestety, skończyło się na dyskusjach. Już po 2000 r. pojawiły się plany remontu kamienicy, połączone z odtworzeniem sztukatorskiego wystroju.

Za drogi remont?

Dziś remont taki musiałby uwzględnić także rekonstrukcję usuniętych balkonów. Podobno były zarezerwowane pieniądze na ten cel, lecz prace nigdy się nie rozpoczęły. Ratusz tłumaczył odstąpienie od planów remontowych zbyt małą liczbą mieszkań komunalnych, które można wykorzystać w zabytkowym budynku po jego remoncie. Około 6 lat temu kamienicę całkowicie wyłączono z eksploatacji ze względu na zły stan techniczny. W ubiegłym roku okazało się, że do nieruchomości zgłoszone zostały roszczenia i kwestia ewentualnej sprzedaży domu Sobierajskiego, do której przymierzało się miasto, została zawieszona. Na obecnym etapie obrońcy i miłośnicy warszawskich zabytków nie mogą już poprzestać na obserwowaniu dalszych losów kamienicy w kontekście jej sprzedaży.

Z niewiadomych przyczyn w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zapisana została możliwość nadbudowy Marszałkowskiej 41 o trzy kondygnacje. Przebudowa taka byłaby równoznaczna ze zniszczeniem proporcji tego budynku. Wojewódzki konserwator zabytków powinien możliwie szybko ponownie przeanalizować wydane wcześniej uzgodnienia. Wpis do rejestru zabytków oznacza także konieczność zachowania bryły obejmowanego ochroną obiektu.

KONDOLENCJE

Naszemu Przyjacielowi
PRZEMYSŁAWOWI MIŚKIEWICZOWI
najszczerze wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

Ś.P.

MAMY

Składają Zarząd, Redakcja i Pracownicy
Telewizji Republika.



NABÓR DO POGRANICZNIKÓW

PRACA \ Podlaski Oddział Straży Granicznej szuka kandydatów do służby. Chodzi zwłaszcza o placówki na granicy z Białorusią, gdzie trwa szturm nielegalnych migrantów, ale budowana jest również zaporą.



GANG OSZUKIWAŁ NA PODATKACH

POLICJA \ Funkcjonariusze CBŚP i KAS rozbili grupę przestępczą, której członkowie podejrzani są m.in. o przestępstwa karne w zakresie poświadczania nieprawdy w dokumentach podatkowych. Zatrzymano 12 osób.

POLITYKA \ Chwałą głowę państwa ponad podziałami

Polska za prezydentem Andrzejem Dudą

Prezydent Andrzej Duda w niedzielę przemawiał przed Radą Najwyższą Ukrainy. Zdaniem wielu polityków i ekspertów z obu państw miało ono charakter historyczny. Pozytywnie wypowiedzieli się nawet politycy opozycji.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Wystąpienie spotkało się z aplauzem deputowanych. Dotyczyło współpracy Polski i Ukrainy w obliczu wojny oraz dalszych planów. W przyszłości ma m.in. powstać szybka kolej łącząca Kijów z Warszawą. Prezydent Duda podkreślił, że zabiega o wsparcie dla Ukrainy na arenie międzynarodowej. Prof. Henryk Domański, socjolog, przypomniał w rozmowie z Niezależna.pl, że prezydent często wraca do idei Trójmorza. – Chociażby budowa tej linii kolejowej pomiędzy Warszawą a Kijowem rysuje wizję, w której Polska i Ukraina stanowiłyby ośro-

dek federacji Trójmorza czy Międzymorza – stwierdził socjolog. – (Prezydent Duda) chce to uświadomić po raz kolejny opinii publicznej, głównie w Polsce, ale również na forum międzynarodowym, że w interesie krajów Europy Środkowo-Wschodniej czy w ogóle krajów, które leżą między Bałtykiem a Morzem Czarnym, jest stworzenie takiego bloku, dla którego istnieją przesłanki zarówno gospodarcze, w sensie wymiany handlowej i jej wzmocnienia, jak i przesłanki wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego – ocenił prof. Domański. O znaczeniu wystąpienia prezydenta mówił także w radiowej Jedynce europoseł PiS Zbigniew Kuźmiuk. – To rzeczywiście historyczne przemówienie – powiedział. – Ale



Wizyta prezydenta Dudy w Kijowie została odebrana pozytywnie nawet przez polityków opozycji | fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

Ostry atak trolli

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE \ Historyczna wizyta prezydenta Andrzeja Dudy na Ukrainie, który jako pierwszy lider państwa podczas wojny wygłosił przemówienie w ukraińskiej Radzie Najwyższej, stała się pożywką dla rosyjskich trolli, którzy uaktywnili się w sieci.

Na Twitterze pod postami dokumentującymi wizytę prezydenta Andrzeja Dudy na Ukrainie pojawiło się wiele krytycznych, przesączone nienawiścią komentarzy z anonimowych kont, nieposiadających żadnych obserwujących. Przedstawiamy kilka z nich, które są najbardziej typowe dla rosyjskich propagandzistów: „No.... To tam musi być bardzo niebezpiecznie, głowy państw nadal tam jeżdżą i całkiem dobrze się mają. Chyba ten Władek nie taki straszny. Bez potrzeby ten konflikt. Bez potrzeby to zło, ta niechęć i nienawiść. Bez potrzeby wykańczanie nas psychicznie”. „Nie przytulajcie się tak, bo jeszcze coś małego może się wam przyplątać. Zgodnie z trendami aktualnej mody”. „To może zostać prezydentem ukrów i bandery. My już nie chcemy prezydenta zdrajcy”.

„Jak widzę tego Jasia Fasołę, to na bełta mi się zbiera... Co załatwił? Ile obiecał? Ile rozdał ukrom polskich pieniędzy? To nie jest żadna polska wojna! Nie dajcie sobie tego wmówić! Dla nas najlepiej jakby trwała i 100 lat na wschodzie Ukrainy... Dla nas jest to korzystne!”. „Nigdy, ale to nigdy Ukrainiec nie będzie bratem Polaka! Nigdy!”. Niestety, zdecydowana większość komentarzy jest na tym albo jeszcze niższym poziomie. Praktycznie zawsze, kiedy dochodzi do wydarzenia pozwalającego na zbliżenie Polski i Ukrainy, internet zalewany jest komentarzami z rosyjskiej farmy trolli. Tak było na przykład przy okazji koncertu dla Ukrainy organizowanego przez Telewizję Republika.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Grodzki się chowa

LICZNIK \ Senacka większość obroniła Tomasza Grodzkiego i postanowiła nie uchylać immunitetu marszałka Senatu, czego domagała się prokuratura, która chce postawić mu zarzuty w związku z tzw. aferą kopertową.

Senat przez ponad 400 dni unikał debaty nad immunitetem Tomasza Grodzkiego, a gdy już do niej doszło, postanowił wyrzucić wniosek prokuratury do kosza. Związana z totalną opozycją większość senacka robiła wszystko, aby podczas senackiej dyskusji nie padło nic na temat tego, co zarzucane jest Grodzkiemu. Debata została zdominowana przez tematy rzekomego braku praworządności w Polsce i politycznego działania prokuratura generalnego Zbigniewa Ziobry. Nieuchylenie immunitetu nie oznacza jednak, że sprawy nie ma. Na portalu Niezależna.pl nasz licznik wciąż działa i pokazuje, że Tomasz Grodzki już od 429 dni chowa się za immunitetem.

(as)

Więc, w takiej ciszy ukryty ja-liść,
Oswobodzony od wiatru,
Już się nie troskam o żaden z upadających dni,
Gdy wiem, że wszystkie upadną.
Jan Paweł II, Miłość mi wszystko wyjaśniła

Drogiemu Księdzu Prałatowi
Dr. Tomaszowi Małkińskiemu

wyraży głębokiego współczucia
z powodu odejścia do Pana
Jego Siostry,

ŚP.

Wiesi

Osoby wyjątkowej, serdecznej, o wielkim sercu,
pełnej miłości do bliźniego.

Pozostający w modlitwie
Parafianki i Parafianie
z Kościoła św. Tomasza Apostoła
na Urysynowie
na czele z Jego Ekscelencją
Księdzem Proboszczem dr. Henrykiem Małeckim



fot. Twitter/d

ROSJANIN SKAZANY ZA ZBRODNIĘ WOJENNE

UKRAINA \ Sąd skazał rosyjskiego żołnierza na dożywocie. 21-letni Wadim Szyszmarin zastrzelił 28 lutego na rozkaz dowódcy 62-letniego Ukraińca, aby nie wydał rosyjskich pozycji. Po dostaniu się do niewoli Szyszmarin przyznał się do winy i wyraził skruchę. To pierwszy taki proces, ale będą kolejne – trwają śledztwa w sprawie 41 innych Rosjan.

WOJNA NA UKRAINIE \ Siewierodonieck przygotowuje się do oblężenia

Siewierodonieck stanie się drugim Mariupolem?

Wszystko wskazuje na to, że Rosjanie koncentrują aktywność na mieście Siewierodonieck. Ukraińcy obawiają się zmasowanego i bezwzględnego ataku, jaki był udziałem Mariupola. Równocześnie pojawiły się doniesienia, że Rosjanie wyciągają z magazynów przestarzałe czołgi, bo zaczyna brakować im sprzętu.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Zamieszkiwany przez ponad 100 tys. osób Siewierodonieck to największe miasto w obwodzie ługańskim, które nadal jest pod kontrolą Ukrainy. Jego strategiczne położenie oznacza, że Rosjanie bardzo chcą je zdobyć. Nie będzie to jednak łatwe – w 2014 r., kiedy Ukraińcy odbili je z rąk separatystów, zbudowali w nim silne pozycje obronne.

Gubernator Ługańska Serhij Hajdaj ujawnił, że po 24-godzinnej ostrzale artyleryjskiej Rosjanie zdobyli kilka miasteczek i wsi w okolicy. Teraz mają koncentrować tam siły, ściągając je spod Charkowa, z Ma-

riupola i z wewnątrz Rosji. Lokalne władze donoszą, że w niedzielę próbowali zaatakować miasto z czterech stron, ale zostali odparci.

Hajdaj oskarżył Rosję o stosowanie wobec Siewierodoniecka taktyki spalonej ziemi. Nie mogąc przebić się przez ukraińskie linie, Rosjanie systematycznie niszczą miasto artylerią. Hajdaj dodał, że rosyjskie czołgi strzelały już do uciekających cywilów. Poinformował także, że zniszczono już wszystkie mosty poza jednym i miasto wkrótce może zostać odcięte.

Rzecznik praw człowieka Ludmyła Denisowa wyraziła obawę, że Siewierodonieck powtórzy los Mariupola, który został niemal całkowicie zniszczony. Warunki w mieście już



Nie mogąc pokonać ukraińskich obrońców, Rosjanie od razu zaczęli mordować cywilów | fot. Alexander Reka/TASS/Forum

teraz mają być bardzo trudne. Hajdaj poinformował, że w jedynym działającym w Siewierodoniecku szpitalu zostało załadowane trzech lekarzy.

Straty ponoszą też Rosjanie. Sztab Ukrainy podał, że aby je uzupełnić, wyciągają z magazynów czołgi T-62. To nieudana i przestarzała konstrukcja, którą przestano produkować pod koniec lat 70. Brytyjczycy poinformowali, że agresorzy wysłali na front nowoczesne wozy wsparcia czołgów Terminator. Uważają jednak, że jest ich zbyt mało – poniżej dziesięciu – by mogły stać się dla Ukraińców poważnym problemem.

Prezydent Wołodymyr Zełenski wystąpił wirtualnie na forum ekonomicznym w Davos. Wezwał świat do zerwania stosunków handlowych z Rosją. – Niezbędne jest stworzenie globalnego precedensu, który zniechęci przyszłych agresorów do użycia siły – powiedział. Dodał, że jego ojczyzna będzie potrzebować 5 mld dol. miesięcznie na odbudowę i zachęcił do przyłączania się do międzynarodowego programu wsparcia United24. Ukraina chce, żeby był on stałym mechanizmem, dzięki któremu będzie można pomagać państwom dotkniętym wojną i klęskami żywiołowymi.

Groźby Pjongjangu nie działają

DYPLOMACJA \ Nie martwię się możliwym testem nuklearnym władz Korei Północnej. Jesteśmy przygotowani na wszystko, co może zrobić Pjongjang – powiedział podczas wizyty w Seulu Joe Biden. Dziś prezydent USA weźmie udział w szczycie sojuszu strategicznego Quad w Tokio.

W japońskiej stolicy rozpoczął się dziś szczyt sojuszu strategicznego Quad, poświęcony narastającemu napięciu na Morzu Południowocchińskim i roszczeniom Pekinu względem Tajwanu. Podczas spotkania najwyżsi przedstawiciele Japonii, USA, Indii oraz Australii debatowali m.in. na temat sposobu sprawnego pogłębienia współpracy i pokazania jednolitego w obliczu zagrożeń w regionie. Uczestnictwo prezydenta USA w formacie czterostronnym poprzedziły spotkania z premierem Japonii Fumio Kishidą i cesarzem Naruhito.

Bezpośrednio przed podróżą do Tokio Joe Biden udał się z wizytą do Seulu, gdzie odbył spotkanie z nowo zaprzysiężonym prezydentem Korei Południowej Jun Suk Je-olem. Przywódcy obu krajów rozmawiali o utrzymaniu dostępu wspólnoty narodowej do

Indo-Pacyfiku, ochronie globalnych łańcuchów dostaw oraz zakwestionowali dotychczasową doktrynę, ograniczającą wspólne ćwiczenia wojskowe w celu nieeskalowania napięć między Seulem a Pjongjaniem. Podczas sobotnich rozmów delegacji podjęli temat intensyfikacji kooperacji sił zbrojnych, szczególnie w kontekście wzmożonej liczby testów balistycznych, w ostatnich miesiącach organizowanych przez Pjongjang regularnie.

Jednocześnie Waszyngton zapowiedział przekazanie azjatyckiemu partnerowi większej ilości amerykańskiej broni w celu odstraszania północnokoreańskiego reżimu, obiecując tym samym, że w razie potrzeby Seul otrzyma również samoloty bombowe dalekiego zasięgu, okręty podwodne z pociskami rakietowymi oraz lotniskowce.

Krótko przed wylotem prezydenckiego Air Force One

z Waszyngtonu służby wywiadowcze Korei Południowej poinformowały, że Pjongjang zakończył przygotowania do przeprowadzenia próby nuklearnej i pierwszy tego typu test od ostatnich pięciu lat może zostać przeprowadzony podczas pobytu Bidena w Azji. Informacje potwierdził doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan, który stwierdził, że komunistyczne władze mogą wystrzelić pocisk balistyczny lub ładunek nuklearny w ciągu najbliższych kilkadziesiąt godzin. Podczas konferencji prasowej dziennikarze zapytali Bidena, co chciałby powiedzieć północnokoreańskiemu przywódcy Kim Dzong Unowi. – Cześć. I to na tyle – odpowiedział prezydent USA.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Egzekucja irańskiego oficera

IRAN \ Oficer Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej, mający doświadczenie bojowe w Syrii, został zastrzelony przez nieznaną sprawców w niedzielę przed swoim domem w Teheranie.

W niedzielę ok. godz. 16 czasu lokalnego nieznaną sprawcy na motocyklach oddali serię strzałów do płk. Hassana Sayyada Khodayari, który wrócił samochodem do domu w Teheranie. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu – informuje irańska agencja prasowa IRNA.

Z informacji udzielonych przez irańskie media wynika, że płk Hassan Sayyad Khodayari miał służyć w elitarniej jednostce wojskowej – Siłach Ghods, które stanowią część struktur Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej. W ostatnich latach realizował on m.in. specjalne operacje w Syrii. Warto zauważyć, że w tym bliskowschodnim kraju oddziały irańskie wspierają syryjskiego dyktatora Baszszara al-Asada.

Korpus rozpoczął już śledztwo mające zidentyfikować agresorów. Islamska Republika Iranu oskarżyła o zabójstwo ośrodki powiązane ze „światową butą”. Terminem tym określane są Stany Zjednoczone oraz Izrael. Prezydent Iranu Ebrahim Raisi podkreślił, że jego kraj pomści zamordowanego pułkownika.

Jest to już kolejne zabójstwo wysoko postawionej osoby w aparacie Islamskiej Republiki Iranu. W listopadzie 2020 r. izraelski Mosad przy użyciu zdalnie sterowanego działka zabił irańskiego naukowca Mohsena Fakhrizadeha, który jechał samochodem w miejscowości Demawend. Był on odpowiedzialny za rozwój programu nuklearnego.

(pk)

Albicla.com/PawelKryszczak



TYŁE JEST WARTA PRZYJAŹŃ PUTINA

JENŹY \ Rzecznik Kremla powiedział, że Rosja nie wymieni obrońców Azowstalu na oligarchę i przyjaciela Putina Wiktora Medwedczuka. Stwierdził, że to obywatel Ukrainy i Rosja nie ma z nim nic wspólnego. Medwedczuk został zatrzymany 12 kwietnia, jest podejrzewany o zdradę stanu.

fot. Wikipedia/d



fot. Wikipedia/d

AMERYKANIE W KIJOWIE

KOMANDOSI \ „Wall Street Journal” ujawnił, że amerykańscy komandosi mogą wkrótce trafić do Kijowa. Ich zadaniem będzie ochrona ambasady USA. W najbliższym czasie Departament Stanu zapewni jej ochronę Dyplomatycznej Służby Bezpieczeństwa.

ŚWIAT

7

KRYZYS HUMANITARNY \ 14 mln Ukraińców musiało opuścić swoje domy

Rekordowa liczba uchodźców na świecie

Wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw uchodźców (UNHCR) Filippo Grandi poinformował o tym, że liczba uchodźców na świecie po raz pierwszy przekroczyła 100 mln osób. Jednym z powodów jest prowadzona przez Rosję agresja na Ukrainę, która zmusiła 14 mln Ukraińców do opuszczenia swoich domów.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Jak informował UNHCR, do końca 2021 r. liczba przymusowo przesiedlonych osób wzrosła do 90 mln. Wydarzenia związane z katastrofami naturalnymi, takimi jak powódzie, burze i cyklony, spowodowały w 2021 r. ok. 23,7 mln wewnętrznych przesiedleń, głównie w regionie Azji i Pacyfiku. Z kolei konflikty i przemoc doprowadziły w 2021 r. do 14,4 mln wewnętrznych przesiedleń, co stanowi prawie 50-proc. wzrost w porównaniu z poprzednim rokiem.

Do tej sytuacji przyczyniła się m.in. przemoc w takich krajach, jak: Etiopia, Burkina Faso, Mjanma, Nigeria, Afganistan oraz Demokratyczna Republika Konga. Sytuacja znacząco pogorszyła się wraz z rozpoczęciem rosyjskiej in-



Komisarz podkreślił, że pomoc humanitarna leczy skutki, a nie przyczyny kryzysu | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

wazji na Ukrainę. Szacuje się, że 8 mln osób zostało przesiedlonych na terenie kraju, a ponad 6 mln przekroczyło granicę ukraińską.

– Liczba ludzi zmuszonych do ucieczki przed konfliktami, przemocą, łamaniem praw człowieka i prześladowaniami po raz pierw-

szy przekroczyła 100 mln. Sytuacja ta napędzana jest wojną na Ukrainie i innymi śmiertelnymi konfliktami – zauważa wysoki komisarz ONZ do spraw uchodźców (UNHCR) Filippo Grandi. Tym samym liczba uchodźców stanowi obecnie ok. 1 proc. światowej populacji. Grandi

podkreślił, że przekroczenie tej ponurej granicy powinno być pobudką dla społeczności międzynarodowej. – 100 mln to szokująca liczba – w równym stopniu ostrażająca i niepokojąca. To rekord, który nigdy nie powinien zostać ustanowiony – zauważył szef UNHCR. Dane liczbowe za-

prezentowane przez UNHCR uwzględniają miliony osób ubiegających się o azyl, a także ok. 53 mln osób przesiedlonych wewnętrznie. Jak zauważył szef UNHCR, pomoc humanitarna „jest środkiem paliatywnym, a nie lekarstwem”. – Aby odwrócić ten trend, jedyną odpowiedzią jest pokój i stabilizacja, by niewinni ludzie nie byli zmuszeni do wyboru między niebezpieczeństwem w swoim miejscu zamieszkania a niepewnym losem związanym z ucieczką i wygnaniem – stwierdził Grandi.

UNHCR ma zamiar zaprezentować pełne dane dotyczące przymusowych przesiedleń w 2021 r. w swoim corocznym raporcie Global Trends Report, który będzie opublikowany 16 czerwca. Dodał, że międzynarodowa reakcja na uchodźców z Ukrainy była w znacznym stopniu pozytywna.

Syryjczycy przygotowują dla Kremla zbrodniczą broń

WOJNA NA UKRAINIE \ Rosjanie zamierzają w dalszym ciągu używać zakazanej przez prawo międzynarodowe broni na Ukrainie. W tym celu zaangażowali specjalistów z Syrii do produkcji bomb beczkowych.

Europejskie wywiady zdobyły informacje, że od kilku tygodni w Rosji przebywa ponad 50 syryjskich ekspertów specjalizujących się w produkcji bomb beczkowych, które wykorzystywane były podczas wojny domowej w Syrii przez armię dyktatora Baszszara al-Asada. Informując o tym, brytyjski „Guardian” przypuszcza, że to właśnie z powodu ich przyjazdu do Rosji Zachód ostrzegał, że reżim na Kremlu może przygotowywać broń chemiczną, by użyć jej na Ukrainie i poprzez urządzenie prowokacji oskarżyć o jej wykorzystanie Ukraińców.

Wypełnione materiałami wybuchowymi, czasem też z odłamkami, beczki są zrzucone z helikopterów nad miastami. W Syrii były one przede wszystkim stosowane wobec cywilów i przynosiły mordercze zniwo. Asad był oskarżany również o to, że jego siły napełniały je chlorem,

co zwiększało liczbę ofiar. W przeciwieństwie jednak do syryjskich rebeliantów Ukraińcy dysponują obroną przeciwlotniczą i są w stanie zneutralizować zagrożenie.

Rosja korzysta jednak nie tylko z syryjskich specjalistów, ale ściąga z tego państwa najemników do walki na Ukrainie. Na ochotnika, za żołd, zgłosić się miało do tysiąca żołnierzy. Są oni wysyłani na podstawie kontraktu z okrytą złą sławą Grupą Wagnera, odpowiedzialną za zbrodniczą działalność w wielu miejscach na świecie.

Rosyjska armia już teraz używa broni zakazanej przez prawo międzynarodowe. W ostatnim czasie strona ukraińska donosiła o kolejnych ostrzałach z wykorzystaniem amunicji kasetowej czy też broni fosforowej. Mimo że armia rosyjska ponosi bardzo wysokie straty w walkach na Ukrainie zarówno w ludziach, jak

i w sprzęcie, Moskwa nadal chce kontynuować natarcie w rejonie Donbasu.

Jak poinformowało brytyjskie ministerstwo obrony, Rosja w ciągu trzech miesięcy od rozpoczęcia inwazji straciła na Ukrainie podobną liczbę żołnierzy, jak ZSRS przez dziewięć lat w Afganistanie.

„Połączenie złej taktyki na niskim poziomie, ograniczonej osłony powietrznej, braku elastyczności oraz podejścia dowództwa, gotowego wzmacniać niepowodzenia i powtarzać błędy, doprowadziło do tak wysokiego wskaźnika ofiar, który nadal rośnie w ofensywie w Donbasie” – ocenia resort. Jego zdaniem liczba ofiar może spowodować wzrost niezadowolenia społecznego i gotowości do jego wyrażania.

.....

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

Aktywista LGBT twierdzi, że obecnie gender szkodzi dzieciom

LGBT \ Buck Angel był jednym z pierwszych Amerykanów, który poddał się zmianie płci. Obecnie jest bardzo krytyczny wobec tego, co aktywiści gender robią teraz z dziećmi.

59-letni Angel urodził się jako kobieta, ale od urodzenia czuł się mężczyzną. Zdiagnozowano u niego dysfurię płciową, co dało mu podstawy do podjęcia w wieku 28 lat eksperymentalnej terapii hormonalnej i usunięcia chirurgicznego piersi. Po długiej karierze w branży porno został aktywistą gender.

W wywiadzie dla Fox News Angel stwierdził, że kiedy on zmieniał płeć, lekarze bardzo dbali o ustalenie, czy na pewno cierpi na dysfurię. Jego zdaniem obecnie ten proces uległ degradacji, a lekarze nie próbują pomagać dzieciom w poznaniu prawdziwego źródła ich problemów. „Teraz mamy transów bez dysforii płciowej, żadnej potrzeby opieki psychiatrycznej, samoidentyfikacji. Moim zdaniem na pewnym poziomie to forma indoktrynacji” – stwierdził.

Uważa on też, że lekarze nie powinni wierzyć dzie-

ciom na słowo, że mają problemy z płcią. „Jeśli dziecko mówi, że jest transem, to jest transem. A jeśli mówi, że jest słońciem, to jest słońciem?” – stawiał pytania. „To niebezpieczne i to nie jest terapia” – dodał.

Angel stwierdził, że współcześni aktywiści gender nie przejmują się dobrem dzieci. „Jako starszy tej społeczności widzę coś, co nie jest w porządku. To szkodzi nie tylko społeczności, ale także masie osób, które nigdy nie powinny się w niej znaleźć” – stwierdził. Dodał, że jego poglądy o ważności terapii psychiatrycznej i upewniania się przez lekarzy, czy terapia jest konieczna, ściągnęły na niego gniew środowisk LGBT, które uznały je za „przestarzałe”.

.....

(wm)
Albicla.com/WiktorMlynarz

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

11-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

KULTURA

19

PROGRAM TV

20

SPORT

24.05.2022 r.


POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 9 położonego we Wrocławiu przy ul. Przestrzennej 43 o powierzchni użytkowej 100,90 m² wraz z przynależnymi pomieszczeniami o powierzchni 15,83 m² oraz udziałem w wysokości 1244/10000 w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 33 o powierzchni 0,0426 ha i nr 34/2 o powierzchni 0,0028 ha, obręb 026401_1.0022, Południe

Cena wywoławcza nieruchomości: 700 000,00 zł netto
Wadium: 70 000,00 zł Postąpienie: 10 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 09.06.2022 r. w godz. 10:30 – 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 282 973. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.06.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/260/2022** w terminie **do dnia 23.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 23.06.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/260/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 28.06.2022 r.” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **nie później niż do dnia 20.06.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/260/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71/717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego nr 1 o powierzchni użytkowej 93,80 m² położonego w budynku przy ul. Robotniczej 20 we Wrocławiu, województwo dolnośląskie, wraz z udziałem wynoszącym 1147/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 4/1 o pow. 0,1107 ha, obręb ewidencyjny 026401_1.0001, Stare Miasto

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 07.06.2022 r. w godz. 10.00 – 10.30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, w godz. 8.00 -15.00 pod nr tel. 601 282 973 lub 601 351 272.

Cena wywoławcza nieruchomości: 650 000,00 zł netto
Wadium: 65 000,00 zł Postąpienie: 10 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 27.06.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/258/2022** w terminie **do dnia 23.06.2022 r.** Termin wpłaty

oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 23.06.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/258/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 27.06.2022 r.” Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **najpóźniej do dnia 20.06.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/258/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego Nr 1 położonego w Opolu przy ul. Tadeusza Rejtana 8 o powierzchni użytkowej 76,50 m² wraz z przynależnym pomieszczeniem o powierzchni 24,70 m² oraz udziałem w wielkość 3683/10000 w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka Nr 6/27, obręb 166101_1.0103, Opole o powierzchni 0,1141 ha oraz w częściach wspólnych budynku

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 07.06.2022 r. w godz. 10.00 – 12.00 po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym w godz. 8.00-14.00 pod nr tel. 601 363 861

Cena wywoławcza nieruchomości: 355 000,00 zł netto
Wadium: 35 500,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 27.06.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/259/2022** w terminie **do dnia 23.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 23.06.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/259/2022. Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 27.06.2022 r.” Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **najpóźniej do dnia 20.06.2022 r.,** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/259/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia

tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego Nr 2, o pow. 80,97 m² położonego w Legnicy przy ul. Wrocławskiej 96a wraz z udziałem 2348/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka Nr 335/1, obręb 026201_1.0011, Kartuzy, o pow. 0,0813 ha.

Lokal jest obciążony umową najmu zawartą na czas nieoznaczony, z trzymiesięcznym okresem jej wypowiedzenia przez każdą ze stron. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 08.06.2022 r. w godz. 10:00- 10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 265 617.

Cena wywoławcza nieruchomości: 370 000,00 zł netto
Wadium: 37 000,00 zł Postąpienie: 4 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 27.06.2022 r. o godz. 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/261/2022** w terminie **do dnia 23.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 23.06.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/261/2022. Nie otwierać przed godziną 12.00 dnia 27.06.2022 r.” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **nie później niż do dnia 20.06.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/261/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości będzie uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU**
UL. DYREKCJA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 15 położonego w Gdyni przy ul. Śląskiej 33 o pow. użytkowej 43,30 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. piwnicą o pow. 9,30 m² wraz z udziałem wynoszącym 5260/856852 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności działki nr 1461, o powierzchni 0,4701 ha, obręb 226201_1.0013 Działki Leśne

Cena wywoławcza nieruchomości: 360 000,00 zł netto
Wadium: 36 000,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł



24.05.2022 r.

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z ogłaszającym nr tel. 601 257 138. **Przetarg odbędzie się w dniu 30.06.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/251/2022** w terminie do dnia 27.06.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231) oraz art. 18 ust 2 i 7 Ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji „Przedsiębiorstwa Państwowego Polskie Koleje Państwowe”. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 692 937. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 14 położonego w Wałbrzychu przy ul. Katowickiej 3, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 33,89 m² wraz z powierzchnią przynależną 7,91 m² oraz udziałem wynoszącym 175/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 100 AM-3 o powierzchni 0,4250 ha, obręb 0039, PODGÓRZE NR 39

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 14.06.2022 r. w godz. 14:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 61 000,00 zł netto
 Wadium: 6 100,00 zł Postąpienie: 700,00 zł

2. Prawa własności lokalu użytkowego nr 2 położonego w Wojcieszowie przy ul. Kolejowej 4A o powierzchni użytkowej 23,56 m² oraz udziałem wynoszącym 2560/10000 w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 160/8 o pow. 0,0386 ha, AM-5, 022601_1, Wojcieszów.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, tel. 693 849 011.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12 200,00 zł netto
 Wadium: 1 220,00 zł Postąpienie: 200,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.06.2022 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 12.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/250/2022, poz. 2- 1011/KNO/262/2022** w terminie **do dnia 23.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 23.06.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/250/2022, poz. 2- 1011/KNO/262/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10:00, poz. 2- 12:00 dnia 28.06.2022 r.” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż **do dnia 20.06.2022 r.**, złożenie dokumentów

o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/250/2022, poz. 2- 1011/KNO/262/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Świnoujściu, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działek o nr ew. 46/5, 46/6 obręb 0014, Warszów, o łącznej powierzchni 0,0425 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł netto
 Wadium: 6 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Świnoujściu, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 46/8, obręb 0014, Warszów, o powierzchni 0,0077 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 11 000,00 zł netto
 Wadium: 1 100,00 zł Postąpienie: 200,00 zł

3. Nieruchomości lokalowej, zlokalizowanej przy placu Zawiszy Czarnego 2 w Szczecinie, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu niemieszkalnego nr U5a o powierzchni użytkowej 17,70 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o powierzchni 5,70 m², udziałem w wysokości 128/10000 w częściach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu o nr ew. 32/7, obręb 1040, Śródmieście o powierzchni 0,0631 m².

Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł netto
 Wadium: 6 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.06.2022 r. o godz. poz. 1- 11.00, poz. 2 - 11.30 poz. 3 - 12.00** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/252/2022, poz. 2- 1008/KNO/253/2022, poz. 3 - 1008/KNO/254/2022** w terminie **do dnia 21.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 24.06.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg: **poz. 1- 1008/KNO/252/2022, poz. 2- 1008/KNO/253/2022, poz. 3 - 1008/KNO/254/2022. Nie otwierać przed godz. poz. 1- 11.00, poz. 2 - 11.30 poz. 3 - 12.00 dnia 28.06.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 21.06.2022 r.**), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/252/2022, poz. 2- 1008/KNO/253/2022, poz. 3 - 1008/KNO/254/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane

przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży: Monika Zielaskowska, tel. 723 995 801, e-mail: monika.zielaskowska@pkp.pl, Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz Sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDANSKU**
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 o pow. użytkowej 31,40 m², znajdującego się w budynku mieszkalnym nr 10 w miejscowości Biesal, gmina Gietrzwałd, województwo warmińsko-mazurskie, wraz z pomieszczeniami przynależnymi tj. piwnicą o pow. 1,10 m² w bud. mieszkalnym, pomieszczeniem gospodarczym o pow. 11,90 m² i WC o pow. 0,80 m² znajdujących się w budynku gospodarczym wraz z udziałem wynoszącym 84/1000 w częściach wspólnych budynków, urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji jako działka nr 140/9 o pow. 0,2717 ha, obręb Biesal.

Przedmiotowy lokal mieszkalny można oglądać po uprzednim skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości pod nr tel. 609 317 983.

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto
 Wadium: 4 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 30.06.2022 r. o godz. 11.00**, w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/255/2022** w terminie **do dnia 24.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego, **w terminie do dnia 27.06.2022 r. godz. 14:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg nr postępowania: **1002/KNO/255/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 30.06.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty tj. **do dnia 24.06.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1002/KNO/255/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro to warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 691-501-165, email: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

24.05.2022 r.


POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej, położonej przy ul. Dworcowej 16/3A w Gryficach, gmina Gryfice, powiat gryficki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3A o powierzchni użytkowej 23,30 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o powierzchni 4,80 m², udział w wysokości 0,042 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 252/24, obręb 0005 Gryfice-5 o powierzchni 405 m² i prawie własności części wspólnych budynku położonego na ww. działce.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.06.2022 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 782 920 039.

Cena wywoławcza nieruchomości: 57 000,00 zł netto
Wadium: 5 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej, położonej przy ul. M. Konopnickiej 18/1 w Stargardzie, gmina Stargard, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 43,00 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (piwnica, pom. gospodarcze) o łącznej powierzchni 11,00 m², udział w wysokości 0,18 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 1/45, obręb 0005, Stargard o powierzchni 450 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce oraz udziałem wynoszącym 0,05 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o nr ew. 1/46, obręb 0005 Stargard o powierzchni 363 m², stanowiącej drogę wewnętrzną.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.06.2022 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 783 922 634.

Cena wywoławcza nieruchomości: 160 000,00 zł netto
Wadium: 16 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 01.07.2022 r. o godz. poz. 1- 11.00, poz. 2- 11.30** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/256/2022, poz. 2- 1008/KNO/257/2022** w terminie **do dnia 27.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 30.06.2022 r. godz. 10.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/256/2022, poz. 2- 1008/KNO/257/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 11.00, poz. 2- 11.30 dnia 01.07.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 27.06.2022 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/256/2022, poz. 2- 1008/KNO/257/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Jarosław Santorek, tel. 94 71 31 372, 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej położonej w Jankowej Żagańskiej 48 (woj. lubuskie, pow. żagański, gm. Iłowa) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 68,73 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 29,43 m² oraz z udziałem wynoszącym 9816/31229 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 330/6, o powierzchni 0,2477 ha, obręb 0004 Jankowa Żagańska.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 605 912 793.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto
Wadium: 8 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej położonej w Runowie 9 (woj. wielkopolskie, pow. wągrowiecki, gm. Wągrowiec), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1, o pow. użytkowej 47,70 m²; do lokalu przynależą cztery pomieszczenia: dwie piwnice, pomieszczenie gospodarcze oraz pomieszczenie ustępu; z lokalem związany jest udział w nieruchomości wspólnej– 6518/26212 części w prawie do działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 14/1, o pow. 0,1794 ha, obręb 0025, Runowo oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 832.

Cena wywoławcza nieruchomości: 52 000,00 zł netto
Wadium: 5 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 30.06.2022 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/263/2022, poz. 2- 1008/KNO/264/2022** w terminie **do dnia 24.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 28.06.2022 r.** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: **poz. 1- 1008/KNO/263/2022, poz. 2- 1008/KNO/264/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00 dnia 30.06.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 24.06.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/263/2022, poz. 2- 1008/KNO/264/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; poz. 2- Edyta Piłat, tel. 786 857 317, e-mail: edyta.pilat@pkp.pl. Ponadto informacji udziela Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH**
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Chałupkach przy ul. Długiej, woj. śląskim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczo-

nego geodezyjnie jako działka nr 22/2 o pow. 0,3835 ha, obręb Chałupki wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy

Cena wywoławcza nieruchomości: 72 000,00 zł netto
Wadium: 7 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Nieruchomość jest objęta umowami najmu/dzierżawy. **Przetarg odbędzie się w dniu 01.07.2022 r. o godz. 09:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1003/KNO/265/2022** w terminie **do dnia 27.06.2022 r.** oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 27.06.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 16 68, tel. kom. 783 930 435, e-mail: monika.smolinska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE**
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Treblince, gm. Małkinia Górna, pow. ostrowskim, woj. mazowieckim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 25/27 o pow. 2,4080 ha obręb 0023 Treblinka

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto
Wadium: 4 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 30.06.2022 r. o 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 201. **Warunkiem dopuszczenia oferenta do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** w formie pieniężnej na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie zbycia nieruchomości z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/249/2022** w terminie **do dnia 28.06.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Ogłaszającego kwotą wadium. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego **do godz. 14:30 dnia 28.06.2022 r.**, w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1010/KNO/249/2022. Nie otwierać przed godziną 12:00 dnia 30.06.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu zbycia nieruchomości, za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1010/KNO/249/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie zbycia nieruchomości, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Handlowy, tel. 571 356 462, e-mail: agata.micialkiewicz@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



BENZINA ZMIENIA SIĘ W ORLEN

PALIWA \ Należące w Czechach do PKN Orlen stacje benzynowe zmieniają nazwę z tradycyjnej Benzina na Orlen – informują tamtejsze media. Aby zmiana nie była zbyt gwałtowna, ponad rok temu wprowadzono na niektórych stacjach podwójną nazwę Benzina – Orlen. Benzina to marka wywodząca się jeszcze z lat przedwojennych, o ugruntowanej pozycji i postrzegana jest jako czeska.



DAVOS \ Citibank jest zainteresowany udziałem w finansowaniu transformacji energetycznej Polski

Rodzi się nowa wizja dla Europy

Citibank jest zainteresowany udziałem kapitałowym w transformacji energetycznej Polski – poinformował w poniedziałek w szwajcarskim Davos wicepremier, szef MAP Jacek Sasin. W nawiązaniu do trwającego Światowego Forum Ekonomicznego premier Mateusz Morawiecki stwierdził, że rodzi się nowa nadzieja dla Europy między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym.

**Lucyna Piwowarska
Paweł Woźniak**

Sasin spotkał się m.in. z wiceprezesem ds. bankowości korporacyjnej i inwestycyjnej z Citibanku Jayem Collinsem oraz President of Google Cloud International Adaire Fox-Martin. Wicepremier przekazał, że Citibank jest zainteresowany udziałem



Mer Kijowa Witalij Kliczko przed polskim Domem Trójmorza (Three Seas House) w Davos dziękował Polakom za wsparcie, którego udzielają Ukrainie od 2014 r. | fot. Twitter/d

kapitałowym w transformacji energetycznej w Polsce. – Omówiliśmy warunki stworzenia bardzo konkretnego planu inwestycyjnego – powiedział. Jak dodał, „to jest ogromne przedsięwzięcie, chyba niemające precedensów w historii Polski”. – Ogromny plan inwestycyjny. Poważnie się do tego zabieramy. Myślę, że tutaj będziemy mogli pozyskać rów-

nież poważnych partnerów finansowych do tego, by ten plan zrealizować – podkreślił.

W Davos od poniedziałku rano toczą się najważniejsze rozmowy o przyszłości Europy Środkowej i Środkowo-Wschodniej. – Cała Europa przeżywa dziś nie tylko kryzys w sensie gospodarczym, europejskie elity przeżywają także kryzys swojej politycz-

nej wyobraźni – powiedział premier. Jestem przekonany, że jeśli chcemy, aby europejski projekt cywilizacyjny rzeczywiście liczył się w globalnym wyścigu, to potrzebujemy odrodzenia tej wyobraźni. W moim przekonaniu ta nowa nadzieja dla Europy rodzi się między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym – podkreślił premier. Powiedział, że obecnie mamy

do czynienia z dwiema inflacjami. Pierwsza z nich to globalna inflacja – putinacja, którą zgotowała Rosja swoim szantażem energetycznym i krwawą wojną. Druga – to inflacja starych recept ekonomicznych. Gołym okiem możemy zobaczyć, jak bardzo wizja państwa, w którą tak usilnie wierzą neoliberałowie, straciła na wartości – powiedział szef rządu.

W Davos Polska prezentuje dwa swoje pawilony – Dom Polski i Dom Trójmorza. Tam m.in. wykuwać się wizja dla Europy. – W Domu Polskim gościć będą ekonomiści absolutnie światowego formatu: laureat ekonomicznej Nagrody Nobla Joseph Stiglitz i były wiceszef Banku Światowego Justin Yifu Lin – zapowiedział premier. Justin Yifu Lin kojarzy się z koncepcją nowej ekonomii strukturalnej, doktryną rewidującą liberalne postrzeganie roli państwa w gospodarce.

Z kolei Joseph Stiglitz uważa, że obligacje państwowe emitowane dla zapobieżenia rosnącym długom są bardziej ryzykowne od oficjalnego długu zaciąganego w instytucjach wielostronnych i agencjach pomocowych.

(PAP, Obserwatorfinansowy.pl)

Czas podzielić się zyskami z potrzebującymi

SOLIDARNOŚĆ \ To właściwy czas, aby zacząć głośno mówić o „solidarity windfall tax”. Niech kraje, które po wywołaniu wojny przez Putina czerpią ogromne zyski ze sprzedaży gazu i ropy, zaczną się nimi dzielić – uważają premier Mateusz Morawiecki i minister finansów Magdalena Rzeczkowska.

Podczas internetowego czatu Q&A z młodzieżą szef rządu wyjaśniał, że alternatywą dla polskiego górnictwa jest np. import gazu z Norwegii, który obecnie jest niezwykle kosztowny. – Kraj ten po wywołanej przez Putina wojnie w Ukrainie czerpie nadmierne zyski ze sprzedaży energetycznych surowców. Oni powinni się tym błyskawicznie podzielić – ocenił Morawiecki.

Opinię premiera podzieliła minister finansów Magdalena Rzeczkowska. Jej zdaniem to właściwy czas, aby zacząć głośno mówić o „windfall tax”. W tym przypadku chodzi o opodatkowywanie nadmiernych zysków koncernów energetycznych na potrzeby sfinansowania działań osłonowych w poszczególnych krajach.

– W obliczu napaści Rosji na Ukrainę kraje czerpiące wysokie dochody ze sprzedaży gazu czy ropy mogłyby w ramach szeroko pojętej solidarności

międzynarodowej z wyniszczaną Ukrainą przekazać część środków z nadmiarowych zysków na wsparcie i odbudowę gospodarki naszego wschodniego sąsiada – stwierdziła szefowa resortu finansów.

– W analizie Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju o wpływie konfliktu w Ukrainie na światową gospodarkę znalazła się rekomendacja wskazująca nakładanie „windfall tax” na energetyczne koncerny jako jedno z możliwych źródeł sfinansowania wsparcia gospodarstw domowych, które najbardziej zostaną dotknięte przez podwyżki cen energii – dodała Rzeczkowska.

Według kierowanego przez nią ministerstwa dynamiczny wzrost cen surowców energetycznych stanowi istotne wyzwanie dla gospodarstw domowych oraz przedsiębiorstw. Z tego względu wiele krajów, w tym Polska, zdecydowało

się na wsparcie obywateli oraz firm bezpośrednio poprzez finansowe transfery bądź pośrednio poprzez obniżki podatków.

Wiele firm sektora energetycznego odnotowuje historyczne wyniki przychodów ze sprzedaży gazu i ropy. Przykładowo Norwegia, według informacji podawanych przez portal Euroactiv.com, powołujący się na wyczerpanie danych z Nordea Banku, tylko w tym roku może zwiększyć przychody ze sprzedaży gazu oraz ropy o 150 mld euro.

Ministerstwo Finansów zwraca uwagę, że „windfall tax” nie jest nowym pomysłem i z powodzeniem funkcjonuje już w Europie. Wprowadziły go Włochy, „windfall tax” zostały też opodatkowane firmy w Wielkiej Brytanii, które wcześniej zostały sprywatyzowane.

(jak, PAP)

Najważniejsze to mieć pole manewru

GAZ \ PGNiG podwoiło liczbę koncesji w Norwegii z myślą o Baltic Pipe, ale zamierza wykorzystywać gazociąg nieco w ponad połowie. Pozostałą przepustowość zachowa wolną, by mieć pole manewru, gdy będzie okazja kupić korzystnie gaz z innych kierunków.

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo podwoiło liczbę swoich koncesji w Norwegii, z których gaz będzie tłoczyć przez Baltic Pipe do Polski. W stosunku do pierwszego kwartału 2021 r. liczba koncesji, którymi dysponuje jej spółka zależna PGNiG Upstream Norway, wzrosła prawie dwukrotnie.

– W efekcie skutecznych akwizycji oraz intensywnych prac nad zagospodarowaniem złóż na szelfie norweskim wolumen własnego wydobycia PGNiG Upstream Norway wzrósł o ok. 250 proc. do 0,77 mld m sześć. wobec 0,22 mld m sześć. w pierwszym kwartale ub.r.

Pierwszy gaz z szelfu ma popłynąć do Polski 1 października 2022 r. Początkowa przepustowość Baltic Pipe będzie wynosiła 2–3 mld m sześć. rocznie, a od 2023 r. wzrośnie do 10 mld m sześć. rocznie. Kontrakt jamalski z Gazpro-

mem kończy się w grudniu 2022 r. i PGNiG nie zamierza go przedłużać.

PGNiG ujawniło też, że Baltic Pipe zamierza zapełnić w ponad połowie, czyli wykorzystać 4,5 z ponad 8 mld m sześć. zarezerwowanej przepustowości. – Gazociąg nie wypełniamy w całości, bo gdybyśmy wykorzystali każdy interkonektor, moglibyśmy zdublować ilość gazu sprowadzaną do Polski względem potrzeb – wyjaśnił wiceprezes PGNiG Robert Perkowski.

Zaznaczył, że dywersyfikacja to możliwość wyboru, więc zamiast wykorzystywać jeden kierunek dostaw można pozostawić sobie pewną przestrzeń do wykorzystania okazji. – Mamy zabezpieczony portfel, nie widzę więc potrzeby, aby Baltic Pipe był wykorzystywany do maksimum – dodał.

(jak, BiznesAlert.pl)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

PREZES GPW ZAAPELOWAŁ DO GIEŁD O WSPARCIE UKRAINY

SOLIDARNOŚĆ \ O przeznaczenie 0,25 proc. swoich przychodów za 2021 r. na pomoc uchodźcom z Ukrainy zwrócił się z apelem do prezesów giełd na świecie szef Giełdy Papierów Wartościowych Marek Dietl. Z szacunków wynika, że gdyby wszystkie giełdy odpowiedziały pozytywnie, pomoc dla Ukrainy mogłaby wynieść 134 mln dol.

SKANDAL \ Elon Musk na wojennej ścieżce z Wall Street i demokratami

Tesla padła ofiarą oszustwa?

Należąca do najbogatszego człowieka Elona Muska spółka Tesla, światowy lider elektromobilności, została wyzucona przez Wall Street z indeksu S&P500 ESG, mierzącego wyniki największych spółek spełniających kryteria zrównoważonego rozwoju. Musk nazwał tę decyzję oszustwem, a wskaźniki ESG „wcieleniem diabła”.

Jan Kamieniecki

W indeksie S&P500 ESG znajdują się takie firmy, jak Apple, Microsoft, Amazon czy naftowo-gazowy Exxon Mobil. Skupia on największe pod względem kapitalizacji spółki z amerykańskiego parkietu, które spełniają kryteria zrównoważonego rozwoju, związane ze środowiskiem, społeczną odpowiedzialnością i ładem korporacyjnym.

Tesla znalazła się na celowniku nowej metodologii indeksu, która weszła w życie 2 maja. Jak wyjaśniła rzeczniczka S&P500 ESG, na decyzję o usunięciu Tesli wpłynęły „brak strategii niskoemisyjnej” i „koleksów postępowania biznesowego” oraz dwie kontrowersyjne sprawy, które

dotyczą spółki. To zarzuty o rasizm i złe warunki pracy zgłaszane w jednej z fabryk oraz dochodzenie dotyczące śmiertelnych ofiar wypadków z udziałem pojazdów Tesli poruszających się przy użyciu autopilota.

Decyzja jest zaskakująca ponieważ – jak powszechnie wiadomo – misją Tesli jest szybkie przejście na zrównoważoną energię. Usunięcie spółki z indeksu S&P500 ESG tym bardziej dziwi, że znajdują się w nim firmy przemysłu ciężkiego, zostawiające olbrzymi ślad węglowy lub czerpiące zyski wprost z wydobycia i sprzedaży ropy naftowej.

Elon Musk wyrzucenie Tesli nazwał „oszustwem”, a wskaźniki ESG „wcieleniem diabła”. Do sprawy odniosła się też sama spółka. – Inni producenci sa-



Musk sugeruje, że usunięcie Tesli z indeksu S&P500 ESG może mieć polityczny kontekst | fot. Facebook/d

mochodów mogą osiągnąć wyższe oceny ESG, nawet jeśli ledwo zmniejszą emisję gazów cieplarnianych i będą kontynuować produkcję pojazdów z silnikiem spalinowym – stwierdziła Tesla.

Wiele wskazuje, że usunięcie Tesli z indeksu S&P500 ESG może mieć polityczny kontekst. Zasugerował go sam Musk. „W przeszłości głosowałem na demokratów, ale stali się partią podziału i nienawiści. Teraz wychodzą na jaw ich brudne sztuczki przeciwko mnie, więc nie mogę ich już wspierać i będę głosował na republikanów” – napisał na Twitterze.

Po tej deklaracji w mediach pojawiły się zarzuty, że Musk w 2016 r. molestował seksualnie stewardesse na pokładzie prywatnego odrzutowca. Na łamach „Business Insider” nazwał atak mediów „politycznie umotywowaną nagonką”. Jego zdaniem ma ona związek z zapowiedzią głosowania na republikanów oraz z zakupem Twittera, czym wstrzymał próbę przejęcia platformy przez pewne środowiska.

(jak, Bankier.pl, PAP)

Cenowy monopol na A4

DROGI \ Kierowców czeka kolejna podwyżka opłat na odcinku A4 zarządzanym przez Stalexport Autostrada Małopolska SA. W ocenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) podwyżka jest niezasadna, a także nie bierze pod uwagę wojny w Ukrainie.

Zdaniem ekspertów podwyżka może też wpłynąć na poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego na trasach lokalnych. Kierowcy coraz częściej omijają bowiem ten odcinek autostrady ze względu na bardzo wysokie opłaty. Jednym z efektów podwyżek może więc być przeniesienie części ruchu na drogi alternatywne.

Jak podkreśla rzeczniczka prasowa GDDKiA Szymon Piechowiak, stawki opłat za przejazd autostradami zarządzanymi przez GDDKiA od lat pozostają niezmiennic. – Ustalono zostały rozporządzeniem ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej z 25 kwietnia 2012 r. – przypomina. – Za pobór opłat na tych odcinkach odpowiada szef Krajowej Administracji Skarbowej – dodaje.

KAS wprowadziła od 1 października ub.r. sys-

tem do poboru opłaty elektronicznej e-TOLL – rozwiązanie oparte na technologii pozycjonowania satelitarnego. A mimo to opłaty nie wzrosły. Tymczasem Stalexport Autostrada Małopolska SA systematycznie podnosi stawki. Niestety ani GDDKiA, ani nawet rząd nie mogą z tym nic zrobić, bo umowy sformułowane przez poprzednie rządy wiążą im ręce.

– Prawo do podwyższenia opłaty za przejazd autostradą płatną wynika z umowy koncesyjnej. GDDKiA nie posiada realnych uprawnień do wpływania na decyzje związane ze zmianami stawek opłat, jeżeli są one zgodne z postanowieniami tej umowy – wyjaśnia rzeczniczka prasowa GDDKiA. – Niezależnie od tego, bezzwłocznie po otrzymaniu wniosku od koncesjonariusza, zwróciliśmy się z prośbą o roz-

ważenie wszystkich okoliczności, które mogłyby wpłynąć na zmianę propozycji w zakresie podwyższenia stawki – dodaje.

GDDKiA zwraca uwagę na znaczną skalę podwyżki oraz na fakt, że prognozy ruchu, na podstawie których podjęto decyzję o podwyższeniu opłat, nie uwzględniały trwającej od 24 lutego br. wojny na terenie Ukrainy.

– Konflikt ten ma znaczący wpływ zarówno na kwestie społeczne, jak i gospodarcze i nie można go pominąć w analizach dotyczących przyszłego ruchu na autostradzie A4. Zaapelowaliśmy więc do spółki Stalexport o co najmniej wstrzymanie się z planowaną podwyżką do momentu ustabilizowania się sytuacji politycznej za wschodnią granicą Polski – zaznacza Piechowiak.

Mariusz Andrzej Urbanke

Uchodźcy z Ukrainy ożywili polski handel

DANE GUS \ Boom w sprzedaży detalicznej to efekt wojny i związanej z nią migracji – tak eksperci komentują poniedziałkowe dane dotyczące sprzedaży detalicznej za kwiecień br., która wzrosła o 19 proc. Zwrócono uwagę, że sprzedaż rosła bardziej niż w prognozach analityków.

Jak podał w poniedziałek Główny Urząd Statystyczny, sprzedaż detaliczna w cenach stałych w kwietniu 2022 r. wzrosła o 19,0 proc. w ujęciu rocznym. – Boom, boom, boom, tak można podsumować dane o kwietniowej sprzedaży detalicznej – wskazał analityk ING Banku Śląskiego Rafał Bonecki. Zwrócił uwagę na sprzedaż odzieży, która się podwoiła. Silny wzrost związany jest również z artykułami wyposażenia domu, meblami, lekarstwami czy kosmetykami. – W Polsce pojawiło się 1–2 mln konsumentów w zimowej odzieży, czasami z reklamówką albo walizką w ręku. To efekty uboczne wojny – wyjaśnił Bonecki.

Ekspertki Polskiego Instytutu Ekonomicznego zwrócili jednak uwagę na słabsze wyniki w sprzedaży samochodów. W opinii PIE wydatki konsumpcyjne pojedynczych

gospodarstw rosną w coraz wolniejszym tempie. Analitycy spodziewają się więc osłabienia wyników handlu w kolejnych kwartałach. – Siła nabywcza konsumentów rośnie w niskim tempie z uwagi na wysoką inflację. Dodatkowo, kolejne podwyżki stóp procentowych ograniczają wydatki. W efekcie badania koniunktury GUS wskazują, że plany wydatkowe są równie słabe jak na początku pandemii COVID-19 – wyjaśniono.

Według banku Pekao to ostatni tak wysoki odczyt sprzedaży detalicznej. – Wysoki odczyt sprzedaży detalicznej w kwietniu to jej łabędzi śpiew. W kolejnych miesiącach odczyty będą maleć – wskazano. W opinii analityków perspektywy popytu konsumpcyjnego w Polsce pozostają słabe.

Paweł Woźniak



DŻINSY LEVI'SA NIE DLA ROSJAN

HANDEL \ Amerykański producent dżinsów, Levi's, po 30 latach definitywnie opuszcza rosyjski rynek. Firma wstrzymała dostawy nowych produktów i poszukuje nabywców swoich sklepów w Rosji. Wśród zainteresowanych wymienia się turecką firmę Fiba Holding AS, w skład której wchodzi sklep Gap, Marks&Spencer i Banana Republic. Levi's w związku z inwazją na Ukrainę zawiesił swoją działalność w Rosji już w marcu.

ENERGETYKA \ Agresja Rosji na Ukrainę potwierdziła trafność determinacji rządu w kierunku uniezależnienia się od rosyjskiego gazu

Koniec współpracy gazowej z Rosją

Polsko-rosyjska współpraca gazowa definitywnie dobiegła końca. Rząd przyjął uchwałę o rozwiązaniu tzw. jamalskich porozumień międzyrządowych, które podpisano w 1993 r. – Mamy punkt przełomowy – powiedział pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski. – Po 30 latach relacje gazowe między Polską a Rosją przestają istnieć – dodał.

Paweł Woźniak

Jak informowała w poniedziałek minister klimatu i środowiska Anna Moskwa, jeszcze tego samego dnia odpowiednia nota w tej sprawie miała zostać przekazana przez polskie MSZ. Uchwała dotyczy wypowiedzenia porozumienia o budowie systemu gazociągów dla tran-



Minister Moskwa przypomniała, że rząd od lat konsekwentnie realizował strategię dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu do Polski | fot. Jacek Szydłowski/Forum

zytu gazu rosyjskiego przez terytorium RP i dostawach rosyjskiego gazu do Polski, które podpisano w Warszawie 25 sierpnia 1993 r. Porozumienie było wielokrotnie aneksowane, ostatni protokół o wniesieniu zmian podpisano między przedstawicielami Polski i Rosji 29 października 2010 r.

Minister Moskwa przypomniała, że rząd od lat kon-

sekwentnie realizował strategię dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu do Polski oraz przygotowywał zamknięcie z końcem 2022 r. kontraktu z Gazpromem, aby nie kupować więcej gazu z Rosji. – Trafność determinacji rządu w kierunku całkowitego uniezależnienia się od rosyjskiego gazu potwierdziła agresja Rosji na Ukrainę. Od zawsze

wiedzieliśmy, że Rosja nie jest wiarygodnym partnerem – podkreśliła. Dodała, że sukcesywnie zwiększano kontrolę polskiego operatora nad gazociągiem, wypełniając prawo europejskie. – Zapisy porozumień międzyrządowych, jako sprzeczne z prawem europejskim, nie powinny już obowiązywać – wskazała minister klimatu i środowiska.

Podjęcie uchwały przez rząd nastąpiło po tym, jak Rosjanie zdecydowali o zakręceniu kurka z gazem Polsce. – Rosja, odcinając Polskę od dostaw, złamała zapisy umowy, więc polski rząd uznał, że ze względu na naruszenie jego istotnych warunków przestało ono obowiązywać – wyjaśniła Moskwa.

Jak wyjaśniał pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski, jesteśmy w trakcie wojny prowadzonej przez Rosję również przy pomocy dostaw energii, w tym dostaw gazu. – Równocześnie prowadzimy strategię oddzielenia się od rosyjskich dostaw, wprowadzenia Polski z rosyjskiego monopolu gazpromowego – zaznaczył Naimski. – W tej sprawie mamy punkt przełomowy – powiedział. Dodał, że walka o uniezależnienie się od gazu z Rosji zajęła Polsce trzy dekady. – Po 30 latach można stwierdzić, że relacje gazowe między Polską a Rosją przestają istnieć – podkreślił.

REKLAMA

W najbliższy czwartek w „GAZECIE POLSKIEJ CODZIENNE”
bezpłatny dodatek



PATRIOTYZM GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:
→ **Liczy nie kłamią.**
Inwestorzy nadal ufają Polsce.
→ **Mieszkanie staje się luksusem.**
Wzrosty cen wyższe niż inflacja.
→ **Gdzie lokować pieniądze?**
Najbardziej atrakcyjne rynki dla polskich inwestycji.

PARTNER DODATKU





Gustav Radbruch

(1878–1949) niemiecki filozof i profesor prawa, przedstawiciel neokantowskiej szkoły badeńskiej

„Państwo prawa jest jak chleb powszedni, jak woda do picia i powietrze do oddychania, a najlepsze w demokracji jest to, że tylko ona nadaje się do zabezpieczenia państwa prawa.”

Z powodu agresji Rosji na Ukrainę i poczucia realnego zagrożenia nieobliczalnością wschodniego sąsiada Szwecja i Finlandia zdecydowały się na przełomowy krok i złożyły formalne wnioski o przyjęcie do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Sprzeciw prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdoğan w obę akcesji obu państw do Sojuszu odczytywany jest w Europie jako wyraz polityki prorosyjskiej Ankary. Przede wszystkim jednak dla tureckiego prezydenta jest okazją, by załatwić kilka ważnych spraw.



Paweł Rakowski

Dla Helsinek i Sztokholmu nie jest tajemnicą, że Moskwa od dekad planowała atak na Skandynawię, wykorzystując neutralność tych krajów. W kularach sztabów wojskowych „starych” państw NATO z czasów zimnej wojny pamiętają jeszcze o planie Sacharowa z lat 60., który zakładał szybkie uderzenie sowieckie na Skandynawię i równoczesne uderzenie potężną bombą wodorową w Morze Północne. Fala tsunami, pierwotna i wtórna (kilkukrotnie przechodząca przez zalewane tereny), która miała powstać w wyniku eksplozji, unicestwiłaby Wielką Brytanię, kraje Beneluksu oraz północną Francję i Niemcy. Wraz z agresją Putina na Ukrainę Kreml nieustannie sygnalizuje, że ten plan mógłby być zrealizowany, tym bardziej że nie ma wciąż możliwości technicznych, aby zapobiec morderczej fali spowodowanej uderzeniem Moskwy.

Turcja – trudny sojusznik

Żeby NATO przyjęło nowych członków, wszystkie kraje Sojuszu muszą wyrazić na to zgodę. Sprzeciw Turcji wobec akcesji krajów skandynawskich szokuje zachodnią opinię publiczną. Prezydent Erdoğan niechętnie, ale dołączył do krajów, które zamknęły przestrzeń powietrzną dla rosyjskich samolotów, jak i oficjalnie zablokował dla rosyjskich statków drogę przez cieśninę Bosfor, morze Marmara i Dardanele. Tureckie drony Bayraktar stały się

ROZSZERZENIE NATO \ Sprzeciw Turcji wobec akcesji Szwecji i Finlandii do Sojuszu

Dlaczego Erdoğan mówi „nie”



Turcja poprzez demonstracyjne weto dla nowych członków NATO sygnalizuje Zachodowi potrzebę uregulowania drażliwych sporów pomiędzy krajami UE i USA a Turcją | fot. Sergei Karpukhin/TASS/Forum

symbolem obrony Ukrainy przed Rosjanami. Z drugiej strony kremlowscy oligarchowie przenoszą swój kapitał nad Bosfor, a Turcja jest trzecim po Izraelu i Zjednoczonych Emiratach Arabskich miejscem, w którym osiedlają się tzw. nowyje ruskije. A wraz ze zbliżającym się sezonem wakacyjnym turecka turystyka zaczęła zachęcać rosyjskich wczasowiczów do urlopów w tym kraju.

Turcja jest drugą największą armią NATO, liczącą 420 tys. żołnierzy i 200 tys. rezerwistów. Zdaniem ekspertów realna siła armii tureckiej to ponad 700 tys. żołnierzy, co czyni ją trzecią największą armią świata. W czasach zimnej wojny Turcja była krajem frontowym NATO i dzięki temu przez dekady była dotowana przez Waszyngton, a po upadku Związku Sowieckiego Ankara była kluczowym sojusznikiem w wojnie z terroryzmem i w amerykańskich interwencjach w Afganistanie i Iraku. Jednak wraz z dojściem do władzy Recepta Erdoğan (wpierw jako premier 2003–2014, a od 2014 jako prezydent) relacje Turcji z Zachodem się ochłodziły.

Bruksela pomimo rozpoczęcia procesu negocjacji akcesyjnych Turcji do UE w 2005 r. miała wiele zastrzeżeń wobec Ankary. Turcja pozostawała w konflikcie z innymi członkami NATO i UE (Grecją oraz Cyprem), a także prowadziła wątpliwą politykę względem muzułmańskich krajów na Bałkanach (Bośnia, Albania, Kosowo). Dla UE nie do zaakceptowania był też konflikt z Kurdami (około 30 proc. mieszkańców Turcji to Kurdowie), który to antagonizm często przeno-

sił się w diasporze na ulice europejskich metropolii. Europa również opowiedziała się za Ormianami, których ludobójstwo (wraz z innymi chrześcijanami – Asyryjczykami, Grekami, maronitami) w czasie I wojny światowej i tuż po niej wciąż stanowi temat tabu w tureckiej historii i polityce. Wątpliwości budziło także to, co działo się z turecką demokracją, która wielokrotnie była „zawieszana” przez wojsko (1961, 1970, 1980, 1997), by tę demokrację... ratować a to przed kryzysem gospodarczym i korupcją, a to zagrożeniami ze strony terroru skrajnej lewicy i/lub prawicy czy w końcu ze strony islamistów. Jak się bowiem okazuje, Turcja dzięki reformom Kemala Atatürka weszła do świata zachodniego, ale jedynie połowicznie. Poza Ankara i Stambułem oraz turystycznymi kurortami istnieje inna Turcja, w której reformy Atatürka dawno zostały zepchnięte przez islamski porządek świata.

Kłopoty sułtana neoimperium

Ankara odrzucona przez UE zaczęła szukać swojego miejsca na Bliskim Wschodzie i w Azji Centralnej. Turcja po 2011 r. była aktywna w konfliktach w Libii i Syrii oraz wspierała skonfliktowany ze światem arabskim Katar. Wykorzystując chaos na Bliskim Wschodzie, zaczęła odgrywać bardzo ważną rolę, a wpływy tureckie rozciągały się nawet po Róg Afryki. Dlatego też wielu zachodnich analityków geopolitycznych, a także obserwatorów ze świata islamu zaczęło prognozować odbudowę imperium ottomańskiego, które upadło po I wojnie światowej. To imperium miało być swoim politycznym i gospo-

darczym wpływem obejmować Bałkany, Bliski Wschód i Afrykę Północną. Niezwykle ważny jest obszar Morza Śródziemnego, pod którego dnem znajduje się gaz, o który toczy się rywalizacja z Grecją, Egiptem i Izraelem. Jednak wraz wojną na Ukrainie i upadkiem gospodarczym w Turcji sytuacja się zmieniła. Erdoğan w przyszłym roku ma wybory prezydenckie, które może przegrać w związku z gigantyczną inflacją (wg Tureckiego Instytutu Statystycznego ceny np. artykułów spożywczych wzrosły o ok. 90 proc. w ujęciu rocznym), kryzysem ekonomicznym i drastycznym spadkiem poziomu życia.

Wraz z wojną na Ukrainie Ankara zaczęła polityczną odwilż z Arabią Saudyjską i Izraelem – krajami z którymi od ponad 10 lat Turcja miała wrogię, a nawet wręcz wojenne relacje. Jednak Erdoğan musi być skrajnie działacz i zwolennik palestyńskiego Hamasu oraz Bractwa Muzułmańskiego, z którym sam sympatyzował. Rozpoczęły się też rozmowy ormiańsko-tureckie na temat nawiązania stosunków dyplomatycznych. Krytyczna sytuacja tureckich finansów sprawia, że apetyt prezydenta Erdoğan musi być skalibrowany do możliwości. A te pozostają bardzo skromne. Dlatego też zdaniem części obserwatorów projekt „odbudowy” sułtanatu tureckiego zakończył się, nim się rozpoczął, a wybory w 2023 r. mogą zmieścić ekipę Erdoğan, a nawet wysłać tureckiego prezydenta z powrotem do więzienia, w którym to już odbywał karę za łamanie świeckiej konstytucji po usunięciu ze stanowiska burmistrza Stambułu w 2001 r.

Kilka spraw do załatwienia

Zdaniem bliskowschodnich mediów Turcja poprzez demonstracyjne weto dla nowych członków NATO sygnalizuje Zachodowi potrzebę uregulowania drażliwych sporów pomiędzy krajami UE i USA a Turcją. Jedną z takich spraw jest, zdaniem Ankary, wspieranie przez Sztokholm i Helsinki Partii Pracujących Kurdystanu, która jej zdaniem w dalszym ciągu stanowi zagrożenie dla tureckiej integralności terytorialnej. Stawia to państwa europejskie w kłopotliwej sytuacji, albowiem to właśnie Kurdowie wzięli na siebie ciężar walk z ISIS. Szwecja jest też dużym skupiskiem irackich chrześcijan (Asyryjczyków), którzy zdaniem Ankary prowadzą antyturecką kampanię historyczną w odniesieniu do rzezi chrześcijan w trakcie I wojny światowej i po niej.

Zdaniem bliskowschodnich komentatorów Ankara za zmianę stanowiska wobec akcesji Szwecji i Finlandii do NATO domaga się zniesienia sankcji nałożonych na ten kraj przez USA w czasach Donalda Trumpa, szczególnie po „dziwnym puczu” w 2016 r., który zdaniem przeciwników Erdoğan był prowokacją umożliwiającą dokonanie czystek w tureckiej armii, wymiarze sprawiedliwości oraz na kampusach uniwersyteckich. Co więcej, tureckie weto ma być próbą wymuszenia na amerykańskim Kongresie zablokowania kontraktów zbrojeniowych dla Grecji. Wedle doniesień medialnych Erdoğan byłby skłonny zmienić swoje zdanie, jeśli USA dokonałyby unowocześnienia tureckich F-16, co było zablokowane przez Waszyngton związku z zakupem przez Turcję rosyjskiego systemu antyrakietowego S-400. Donald Trump, zirytowany tureckimi działaniami szczególnie na Bliskim Wschodzie, nałożył embargo na Ankara, przez co Turcja przestała otrzymywać amerykańską elektronikę. Ponadto, w zamian za zmianę stanowiska, Ankara byłaby zainteresowana kupnem samolotów F-35, na co Amerykanie do tej pory nie pozwalali.

Co ugra Erdoğan w zamian za zmianę stanowiska wobec szwedzkiego i fińskiego wniosku akcesyjnego do NATO, czas pokaże.



Guy Standing

(ur. 1948 r.) brytyjski ekonomista, specjalista w zakresie rynku pracy, profesor University of London, twórca pojęcia „prekariat”

W dzisiejszych realiach zdecydowana większość społeczeństwa jest skazana na frazes. Taki, jaki akurat w danej chwili jest na rękę prezesom korporacji, mediom i partiom. Ktokolwiek lepiej wykorzysta ten frazes i pokaże bardziej przyjazne kamerom twarze, wygra.

PUBL...

15

Wiele wskazuje na to, że plan Donalda Tuska na stworzenie jednej listy partii opozycyjnych nie ma już szans na powodzenie. Pojawiają się też plotki o zakulisowych rozmowach Rafała Trzaskowskiego z Szymonem Hołownią. Hołownię wielu widzi też idącego razem z PSL, na razie jednak Władysław Kosiniak-Kamysz zbiera wokół siebie polityczny plankton, stawiając na ilość, nie jakość. Mowa jest też o konserwatywnej koalicji wokół jego ugrupowania, jednak konserwatyzmu próżno szukać w Stronnictwie Demokratycznym, które właśnie połączyło swe losy z ludowcami. Również na weekendowej konwencji Porozumienia to Kosiniak z kolegami zajęli pierwsze rzędy dla gości.



Krzysztof Karnkowski

W poprzedniej kadencji Sejmu przez wiele miesięcy trwał serial „Ludowcy porozumiewają się z Kukizem”. Gdy temat pojawił się w przestrzeni medialnej po raz pierwszy, Paweł Kukiz miał jeszcze resztki popularności, klubu i siły politycznej. Gdy w końcu doszło do porozumienia, nie było już przy nim wielu kolegów, a i sondażowo wypadał słabo. Miał więc dużo gorszą pozycję negocjacyjną, jednak według wielu opinii to właśnie on uratował PSL przed spadnięciem pod próg wyborczy.

Z Kukizem już nie

Po wyborach ludowcy najpierw niespecjalnie chcieli się dzielić z kolegami pieniędzmi, a później wyrzucili ich z koalicji za niewystarczającą uległość wobec Unii Europejskiej. Paradoksalnie jednak Paweł Kukiz okazał się w tym wszystkim zarówno wielkim przegranym, jak i niespodziewanym wygranym. Gdy bowiem wydawało się, że stracił już właściwie wszystko, z dwójką pozostałych przy nim posłów (nie liczę Stanisława Tyszki, który jako najbardziej wobec PiS krytyczny z pozostałych przy Kukizie ludzi nie bie-

POLITYKA \ Z kim pójdą ludowcy i kto z nimi, czyli koalicyjne dylematy PSL

Wielka koalicja czy nowe rozdanie? (cz. 1)



Kosiniak-Kamysz na razie zbiera wokół siebie polityczny plankton, nie spieszy się natomiast z bliższym porozumieniem z Szymonem Hołownią, choć co pewien czas słyhać o istnieniu takiego planu | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

rze udziału w kluczowych głosowaniach), w zamian za podtrzymywanie sejmowej większości, zaczął realizować postulaty, z którymi wchodził do polityki.

Ruch Kukiza nadal uwzględniany jest jako samodzielny podmiot w sondażach preferencji parlamentarnych, od dawna jednak nie przekracza w nich nawet trzyprocentowego progu, gwarantującego subwencje i obecność w mediach publicznych. Coraz częściej mówi się jednak o tym, że do kolejnego Sejmu kukizowcy pójdą już z list PiS i spotykają tam przecież wielu swoich dawnych kolegów i koleżanek.

Rokowania innych potencjalnych partnerów

PSL, pozbywszy się Pawła Kukiza, jedyne liczące się partnera, trochę na siłę chciało udowodnić dalsze istnienie Koalicji Polskiej, podkreślając wagę współtworzących je podmiotów. Jednak polityczne znaczenie Unii Europejskich Demokratów czy Konserwatystów Marka Biernackiego jest zerowe, nawet jeśli Biernacki czy Michał Kamiński są osobami rozpoznawalnymi, które kiedyś miały w polskiej polityce coś do powiedzenia.

O politycznej bliskości Jarosława Gowina i Władysława Kosiniaka-Kamysza mówiło się już w czasach sabotowania przez tego pierwszego konstytucyjnego terminu wyborów. Gowin trochę jeszcze w koalicji przetrwał, finalnie jednak doczekał się zasłużonej dymisji. Ludowcy chętnie schylają się dziś po kolejną partyjkę, de facto będącą jedynie masą upadłościową, darzoną powszechną niechęcią zarówno wśród wyborców prawicy, jak i opozycji. Trudno dziś dopatrzeć się w tym głębszej politycznej mądrości, ponieważ Gowin nie pomoże bynajmniej w zdobywaniu głosów wyborców rozczarowanych rządami prawicy, gdy sam jest jednym z większych rozczarowań tych rządów.

Ale rzecz dziwi z jeszcze jednego powodu, zapomnianego dziś przez komentatorów, a chyba też przez samych ludowców. W czasach, gdy wszyscy razem wspólnie tworzyli koalicyjny rząd Platformy i PSL, to działania Jarosława Gowina jako ministra sprawiedliwości doprowadziły do jednego z poważniejszych sporów w obozie władzy. Gowin przeprowadził wówczas reformę sądownictwa, polegającą przede wszystkim na likwi-

dacji małych sądów rejonowych. Przeciw tym zmianom były samorządy, cała ówczesna opozycja, wreszcie PSL, które finalnie doprowadziło do odwrócenia zmian z pomocą nowelizacji, przygotowanej przez Bronisława Komorowskiego. Dziś ludowcy darowali jednak Gowinowi wszystko, najwyraźniej oszołomieni jego sondażowym poparciem, które można by nazwać ironicznie „zerojedynkowym”, ponieważ krąży ono między 0 a 1 proc. wskazań.

Sojusze taktyczne, nie programowe

To jednak niejedyny dziwne zachowanie partii Władysława Kosiniaka-Kamysza. Współpraca ze Stronnictwem Demokratycznym również zaskakuje, ponieważ partia ta, dziś kierowana przez Pawła Piskorskiego, w swych założeniach dotyczących spraw obyczajowych jest nie mniej liberalna od lewicy, z którą z tego samego powodu PSL nie chce mieć dziś nic wspólnego. SD chce tymczasem uznania związków osób tej samej płci czy usunięcia symboli religijnych z obiektów publicznych. Dla pełnego obrazu warto też jednak zauważyć, że w kilku drażliwych tematach Stronnictwo nie zabiera głosu lub wykazuje się większą od Lewicy zachowawczością, nie domagając się np. zwiększenia dostępności do aborcji, wychodzącej poza ramy obecnej ustawy. Jednak z konserwatyzmem wciąż nie ma to zbyt wiele wspólnego.

Ludowcy nie spieszą się natomiast z bliższym porozumieniem z Szymonem Hołownią, choć co pewien czas słyhać o istnieniu takiego planu. W kwestiach programowych problem jest ten sam, co z SD Piskorskiego, trudno bowiem u Hołowni znaleźć elementy konserwatywne czy centroprawicowe, lecz przynajmniej stanowi on cały czas potencjalnie istotną siłę polityczną. Jednak kolejne sondaże pokazują, że były gwiazdor TVN może okazać się jednak sensacją tylko jednego sezonu. W ostatnich tygodniach coraz częściej bowiem Polska 2050, która przed powrotem Donalda Tuska bliska była zdobycia

pozycji pierwszej siły opozycyjnej, nie tylko nie odrobiła strat do Platformy, lecz także coraz bardziej traci pozycję na podium na rzecz Lewicy. Oczywiście nie należy Hołowni przekreślać zbyt szybko, ponieważ zapewne w 2023 r. uratuje reprezentację parlamentarną, samodzielną lub w ramach jakiejś koalicji.

Marginalizacja przez autokratę Tuska

Wszelkie opisane wyżej działania pokazują wyraźnie, że mniejsze ugrupowania politycznego centrum nie mają ochoty na natychmiastową powtórkę losu Nowoczesnej i będą chciały raczej wzmocnić swą pozycję względem Platformy. Choć Tusk próbuje przekonać je dętymi sondażami, w których koalicja wszystkich zdobywa ponad 50 proc. głosów, nikt nie pyta o los takiego twor po wyborach. A przecież przykład Parlamentu Europejskiego pokazuje, że taka koalicja może rozejść się w chwili ogłoszenia wyników i tym samym zakończyć jednomyślności w chwili ogłoszenia podziału mandatów. Poza tym liderzy tych środowisk wiedzą dobrze, jak wygląda praktyka sprawowania władzy, na razie – i oby tak zostało – jedynie partyjnej przez Donalda Tuska. Tusk, jako polityk mściwy i nieznoszący sprzeciwu, skutecznie zmarginalizował partyjną konkurencję i można być niemal pewnym, że chętnie, jeśli będzie miał okazję, powtórzy to na szczeblu rządowym. Czy zaś Hołownię usatysfakcjonuje rola nowego Borysa Budki, a Kosiniak-Kamysz wróci do roli pokornego wykonawcy niepopularnych reform, za co płaci przecież do dziś? To wysoce wątpliwe.

Tymczasem widzimy postępującą radykalizację Tuska, który chętnie wchodzi w rolę autorytarnego przywódcy, który zapowiada nie do końca legalistyczną rozprawę z przeciwnikami politycznymi. Już na początku roku w swych materiałach PO zapowiadała rządy silnej ręki, nie tak dawno ten zbiór pojęciowy zasilila znana z języka propagandy totalitarnej „żelazna miotła”, a w ostatnich dniach Tusk zapowiedział siłowe usuwanie sędziów z niewłaściwej według niego nominacji. To nie otwarcie, a zamknięcie się na inny niż betonowy elektorat i świadomość ta niepokoić musi polityków, którzy wciąż widzą swą misję w odsunięciu PiS od władzy.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

11-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

KULTURA

19

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska

HIENY!

PRAWO \ Po odnalezieniu zwłok Ewy Tylman ktoś zaczął oferować mediom sprzedaż zdjęć szczątków kobiety. Okazało się, że fotografie zrobili pracownicy zakładu pogrzebowego. Mężczyźni zostali już skazani za ohydne przestępstwo.

SPRAWA Z POZNANIA \ Jak zginęła Ewa Tylman?

Sąd: To nie było zabójstwo!

Adam Z. został uniewinniony. Ewa Tylman zginęła tragicznie, ale jej śmierć nie była wynikiem zbrodni popełnionej przez mężczyznę – uznał sąd w Poznaniu. Wprawdzie to kolejne orzeczenie, ale zapewne nie ostatnie, bo z wyroku niezadowoleni są zarówno prokuratorzy, jak i krewni kobiety.



Wyrok jest nieprawomocny i zapewne zostanie zaskarżony, czyli sprawa tragicznej śmierci Ewy Tylman jeszcze powróci na wokandę | fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

Grzegorz Broński

Poszukiwania zaginionej Ewy Tylman z uwagą śledzono dosłownie w całej Polsce. Od tamtych wydarzeń minęło już niemal siedem lat. I nadal nie ma ostatecznej oceny zachowania Adama Z., kolegi kobiety, który był z nią tragicznej nocy.

„Można się zastanawiać, czy zachowanie oskarżonego, tak po ludzku, było zachowaniem właściwym, czy (...) można w tym momencie mieć pretensje ewentualnie o to, że jako przyjaciel pozostawił pokrzywdzoną samą, w nocy” – stwierdził sędzia Łukasz Kalawski w uzasadnieniu niedawno ogłoszonego orzeczenia.

Równocześnie jednak podkreślił brak jakiegokolwiek dowodu „wskazującego, że oskarżony przyczynił się do tego, iż pokrzywdzona znalazła się w wodzie”, czyli do śmierci Tylman.

Zaginienie po imprezie

W niedzielny wieczór 22 listopada 2015 r. grupa znajomych (pracujących w sieci popularnej drogerii) umówiła się na wspólną imprezę. Wśród nich była 26-letnia Ewa Tylman, po-

chodząca z Konina, ale wówczas mieszkająca w stolicy Wielkopolski.

„Tuż przed wyjściem z domu wrzuciła na portal społecznościowy ostatnie zdjęcie, które później znalazło się we wszystkich mediach. Uśmiechniętej, ładnej szatynki w ciemnym golfie. Kilka godzin później Ewa nie żyła” – relacjonowała „Gazeta Polska”, która także opisywała dramatyczną historię młodej kobiety.

Towarzystwo odwiedziło kilka knajpek na Starym Rynku w Poznaniu. Doskonale się bawili, nie brakowało drinków, z czasem ekipa się wykruszała. Ostatni lokal Tylman opuściła bardzo późno, minęła trzecia w nocy. Wyszła w towarzystwie Adama Z.

Dzięki nagraniom z monitoringu wiadomo, że szli ze sporym trudem, bo wypity alkohol mocno dawał się we znaki. Mężczyzna wręcz podtrzymywał kobietę. Ze Starówki dotarli w pobliże mostu św. Rocha. Tam Ewa wyrwała się koledze i pobięła w kierunku bulwarów nad Wartą. On ruszył za nią. Wtedy znikli z pola widzenia kamer. Gdy Adam Z. znowu się pojawił, był już sam. Bez Ewy.

To, co się wydarzyło podczas tych – jak dokładnie

wyliczono – niespełna pięciu minut, później latami było drobiazgowo analizowane przez policjantów, prokuratorów, sędziów.

Dramat nad brzegiem Warty

Gdy Ewa nie wróciła do domu, a bliscy nie mogli się z nią skontaktować, wszczęto poszukiwania. Były prowadzone na gigantyczną skalę. Nawet sprowadzono z Niemiec przewodników ze specjalnie szkolonymi psami. Niestety, Tylman nie odnaleziono. Ani żywej, ani ciała. To dawało pole do snucia absurdalnych teorii spiskowych. Niektórzy przekonywali, że wręcz doszło do porwania kobiety przez handlarzy żywym towarem. Swoje trzy grosze wtrącał wynajęty przez krewnych zaginionej prywatny detektyw (znany z charakterystycznej fryzury).

W końcu jednak Adam Z., który jako ostatni widział Tylman żywą, przyznał, że Ewa utonęła. Według jego relacji zbiegła ze skarpy, dotarła nad brzeg rzeki, poślizgnęła się i wpadła do Warty. Obserwował, jak znika pod wodą. „Spanikowałem” – odpowiedział pytany, dlaczego nie wezwał pomocy, a zamiast tego wrócił do domu i położył się spać.

Ciało kobiety odnaleziono dopiero w lipcu 2016 r. Wyłowiono je z rzeki, gdy zaczęło o linę barki zacumowanej w odległym o kilkanaście kilometrów Czerwonaku. Po długim okresie przebywania w wodzie zwłoki były w tak złym stanie, że podczas sekcji nie udało się ustalić bezpośredniej przyczyny śmierci.

„Nie zabiłem Ewy”

Śledztwo mające wyjaśnić okoliczności tragedii prowadziła Prokuratura Okręgowa w Poznaniu. I uznano, że śmierć Tylman to nie skutek nieszczęśliwego wypadku, lecz... efekt zbrodni. Wersja prokuratury: mężczyzna zepchnął koleżankę ze skarpy, a gdy kobieta po upadku straciła przytomność, przeniósł ją nad brzeg Warty i wrzucił do rzeki. Dlatego Adam Z. usłyszał zarzut zabójstwa z zamiarem ewentualnym. Trafił do aresztu (wyszedł na wolność po 15 miesiącach).

Proces przed Sądem Okręgowym w Poznaniu ruszył w styczniu 2017 r. Mężczyzna nie przyznał się do winy i konsekwentnie odrzucał oskarżenie, że zrobił coś złego koleżance. „Nie zabiłem Ewy” – stwierdził, ale odmówił składania wyjaśnień.

Przez następne miesiące drobiazgowo analizowano

nawet najdrobniejsze poszlaki. Odkryto m.in., że niektórzy świadkowie, zwłaszcza ci, którzy rzekomo rozmawiali z Adamem Z. podczas jego pobytu w areszcie i słyszeli, jak przyznaje się do zbrodni, kłamali.

W kwietniu 2019 r. ogłoszono wyrok – Adam Z. został uniewinniony od zarzutu zabójstwa. Oczywiście, to orzeczenie zaskarżyła prokuratura, a Sąd Apelacyjny w Poznaniu je uchylił i nakazał ponowne przeprowadzenie postępowania.

Drugi wyrok

Powtórny proces Adama Z. ruszył w marcu zeszłego roku. Oczywiście, zainteresowanie rozprawami nie było już tak duże, bo w ich trakcie z reguły omawiano znane informacje, opinie, ekspertyzy, zeznania... Zabrakło nowych okoliczności, które można byłoby nazwać przełomowymi. Nawet Adam Z. nie pojawiał się na każdym posiedzeniu, ale miał do tego prawo.

W maju zamknięto przewód dowodowy. W mowie końcowej prokurator domagała się dla oskarżonego kary 15 lat pozbawienia wolności, a obrońca zażądał uniewinnienia.

Szczególnie dramatycznie zabrzmiały słowa Andrzeja Tylmana. „Przyjeżdżałem tutaj nie wysłuchiwać zeznań świadków, ale chciałem się dowiedzieć prawdy. I po sześciu latach niestety moja rodzina się tej prawdy nie dowiedziała” – mówił ojciec Ewy Tylman.

Adam Z. został uniewinniony. Po raz drugi! W ustnym uzasadnieniu sędzia Kalawski nie tylko zwrócił uwagę na kluczowe fakty, lecz także podkreślił brak dowodów świadczących, że doszło do zbrodni zabójstwa. Mało tego. Według sądu nie ma również żadnych przesłanek, że oskarżony przyczynił się do tego, iż Tylman wpadła do wody.

„Natomiast faktem jest, że na ten moment dowody przeprowadzone w sprawie pozwalają nam jedynie na stwierdzenie tego, że faktycznie oboje znaleźli się w parku, i mamy dowody jedynie na to, iż pokrzywdzona na terenie tego parku pozostała, a oskarżony ten park opuścił” – stwierdził (cytat za PAP) sędzia.

Podczas ogłoszenia wyroku Adama Z. nie było w sądzie. Wyrok jest nieprawomocny i zapewne zostanie zaskarżony, czyli sprawa tragicznej śmierci Ewy Tylman jeszcze powróci na wokandę.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

11-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

KULTURA

19

PROGRAM TV

20

SPORT

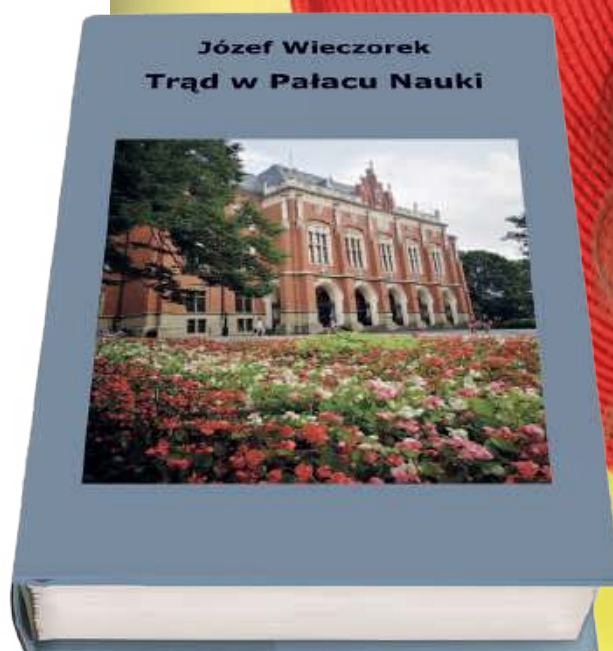
Trąd w Pałacu Nauki. Ku jakiej cywilizacji zmierza świat akademicki

Książka dotyczy fundamentalnych problemów domeny akademickiej i winna skłonić czytelnika do zastanowienia się ku jakiej cywilizacji zmierza świat akademicki. Książka jest kontynuacją wydanych w roku 2020 "Plag akademickich".

Agentura: Wałęsa, Skubiszewski, Kieżun, Hermaszewski, Rotfeld i inni

„To nie jest jeszcze jedna książka o agentach! To opowieść o konsekwencjach ich dawnych uwikłań i roli jaką odegrali w budowie postkomunizmu. To także próba odpowiedzi na fundamentalne pytania: kto nie pozwolił im się przyznać i dlaczego antykomunizm jest w Polsce sierotą?”.

Wiosenne PREMIERY



**JAK
ZAMÓWIĆ**

Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka

Dane do przelewu lub wpłaty na pocztę: Niezależne Wydawnictwo Polskie sp. z o. o., ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807** W tytule przelewu prosimy wpisać: Tytuł książki, imię i nazwisko oraz adres wysyłki.

CHOPIN \ W niedzielę zakończył się 29. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Szafarni. W najmłodszej kategorii wiekowej (do lat 10) laureatką pierwszej nagrody została Chan Dillon Sze-Pui z Australii. W kolejnych grupach wiekowych wygrali: Zuzanna Wojdak (Polska) ex aequo z Giulianną Chen (Kanada) i Antoni Ignacy Kleczek (USA).

KSIĄŻKA \ Historia, która elektryzuje cały świat

Chrześcijański Indiana Jones

Ta historia jest jedną z największych zagadek świata. Choćby dlatego, że opisuje niepodważalny fenomen – o arce Noego bowiem słyszał niemal każdy człowiek pod niemal każdą szerokością geograficzną. I co ciekawe, wszystkie teksty na temat arki są niemal identyczne. Książka „Arka Noego odnaleziona” ks. Romana Piwowarczyka opisuje odnalezienie fragmentów arki ukrytej w lodowcu góry Ararat.

Sylwia Krasnodębska

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Z dumiewające, że znana nawet dzieciom historia Noego, który zbudował arkę, by umieścić na niej różne gatunki zwierząt tak, by mogły przetrwać wielki potop, wciąż elektryzuje. Bo trudno nie mówić o ekscytacji, gdy w grę wchodzi znalezienie szczątków arki sprzed ok. 2 tys. lat przed Chrystusem. W książce przytoczone są różne daty potopu podawane przez wielu badaczy. Ale autor udowadnia przede wszystkim, że wielki biblijny potop był faktem. Świadczą o tym choćby ślady fauny i flory, która musiała zostać „zaskoczona” nagłą i kolosalnych rozmiarów powodzią. Również wielkie muszle znajdowane na szczytach gór o wysokości kilku tysięcy metrów nad poziomem

morza potwierdzają to zdarzenie. Wyniki badań naukowych wskazują też na nadprzyrodzony charakter tego zjawiska.

Książkę czyta się z dreszczykiem emocji, a sama historia arki to nie tylko fascynująca przygoda sprzed tysięcy lat, ale również zapowiedź powtórki kataklizmu, o czym autor nie zapomina. „Pewnego dnia w 2018 roku, przygotowując się do mszy św., natrafiłem na fragment Ewangelii, który mocno mnie poruszył. Oto on: Jezus powiedział do swoich uczniów: Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego: jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki; nagle przyszedł potop i wygubił wszystkich. Łk 17,26. Po przeczytaniu własnymi wargami tych słów Jezusa miałem silne odczucie, że te słowa są praw-



dziwe. To nie jest kolejna przypowieść Jezusa, ale dosłowne przypomnienie o tragicznych wydarzeniach z przeszłości po to, by je porównać z tym, co jest jeszcze przed nami” – pisze duchowny.

Na początku XXI w. grupa śmiałków z Hongkongu zainteresowała się anomalią magnetyczną skrytą pod lodowcem góry Ararat na wysokości ponad 4000 m n.p.m. Jak się okazało, pod wielką zmarzliną ukryta jest gigantyczna konstrukcja wykonana z drewna. Badacze dostali się do jej wnętrza... Co tam odkryli? Ksiądz Roman Piwowarczyk również tam dotarł i dotykał przedmiotów znalezionych w zakamarkach tajemniczej konstrukcji. „Arka Noego odnaleziona” to lektura obowiązkowa i choć sensacyjna, to skierowana nie tylko do miłośników przygód. To historia, która dotyka każdego z nas.

Najsłynniejszy instrument świata

KONCERT \ W ramach trwającego 31. Festiwalu Mozartowskiego organizowanego przez Warszawską Operę Kameralną na Zamku Królewskim w Warszawie w niedzielę odbył się koncert Elizabeth Pitcairn i Śląskiej Orkiestry Kameralnej. Uwielbiana amerykańska solistka zagrała na słynnych skrzypcach z 1720 r.



Według legendy skrzypce zawdzięczają czerwony kolor kroplom krwi ukochanej kobiety dodanym do lakieru... | fot. Facebook/d

To jeden z najsłynniejszych instrumentów świata. „Czerwony Mendelssohn” to skrzypce Stradivariusa wykonane w 1720 r.

Na skrzypcach zagrała Elizabeth Pitcairn, która oprócz talentu słynie z gry na tym właśnie instrumencie. „To skrzypce stworzone przez Antonio Stradivariusa. W la-

tach 20. należały do rodziny Mendelssohnów w Berlinie, a grała na nich Lily Mendelssohn. Dostałam je od mojego dziadka, gdy skończyłam 16 lat. Te skrzypce mają bardzo głębokie niskie rejestry i przejmujące dźwięki wysokich nut. Mają też czyste, bardzo emocjonalne brzmienie” – powiedziała klasycz-

na skrzypaczka w rozmowie z „Informacjami Kulturalnymi” w TVP Kultura.

Pitcairn grała z towarzyszeniem Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod batutą Mariusza Smolija. W repertuarze niedzielного koncertu były utwory Mozarta w zestawieniu z późniejszymi dziełami kompozytorów amerykańskich, napisanymi na dokładnie taką samą instrumentację, jakiej Mozart użył w swoich utworach. A tajemnicza historia skrzypiec, które krótko po wykonaniu zniknęły na ponad 200 lat, posłużyła za inspirację do nagrodzonego Oscarem za muzykę filmu „Purpurowe skrzypce”. Elizabeth Pitcairn uważa swoje skrzypce za najbardziej inspirującego przyjaciela.

Sylwia Krasnodębska

Pogrzeby Gogolewskiego i Treli

POŻEGNANIE \ W poniedziałek odbyły się pogrzeby dwóch wybitnych aktorów. Ignacy Gogolewski został pochowany w rodzinnym grobie w Otwocku, Jerzy Trela – w małopolskich Leńczach, gdzie się urodził.



Ignacy Gogolewski (żył 90 lat)
| fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska



Jerzy Trela (żył 80 lat)
| fot. Twitter/d

Dwóch wielkich aktorów polskiej sceny odeszło tego samego dnia – w niedzielę 15 maja.

Jerzy Trela żył 80 lat. Był aktorem teatralnym i filmowym oraz profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, obecnie Akademii Sztuk Teatralnych. Zagrał w życiu ok. 350 ról. Ukończył Wydział Aktorski krakowskiej PWST (1969). Współtworzył krakowski Teatr STU.

Ignacy Gogolewski żył 90 lat. W 1953 r. ukończył wydział aktorski warszawskiej PWST i wkrótce został zaangażowany do Teatru Polskiego w Warszawie. Występował też na deskach innych stołecznych teatrów i znany był z ról filmowych. Najgłębiej zapadł w pamięć widzów jako Antek Boryna z telewizyjnego serialu „Chłopi”.

(sk)





fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ŁATWO POSZŁO

TENIS \ Iga Świątek wygrała z Ukrainką Łesią Curenko 6:2, 6:0 w pierwszej rundzie wielkoszlemowego turnieju French Open w Paryżu. Spotkanie trwało zaledwie 54 minuty, a Świątek dominowała od samego początku. W trzech pierwszych gemach rywalka zdobyła tylko dwa punkty.

W poprzednim sezonie Grupa Azoty pokonała w najważniejszym spotkaniu rozgrywek Itas Trentino 3:1 i po raz pierwszy w historii triumfowała w Lidze Mistrzów (jako pierwszy polski zespół). W 1978 r. zawodnicy Płomienia Milowice zwyciężyli w funkcjonującym wcześniej Pucharze Europy Mistrzów Krajowych. Itas w rozgrywkach LM zwyciężył trzykrotnie (2009, 2010, 2011).

Krzysztof Oliwa

Dobre przyjęcie i skuteczne ataki ze środka Davida Smitha i Krzysztofa Rejno spowodowały, że kędzierzynianie bardzo dobrze rozpoczęli spotkanie. Prowadzili 3:1, 7:4. Jednak słabiej spisywali się na zagrywce i włoski zespół zdołał doprowadzić do remisu, 8:8. Szybko jednak poprawiła wspomniany element gry drużyna z woj. opolskiego. Nie pozwoliła, aby Itas wyszedł na prowadzenie, zaś po asie serwisowym Łukasza Kaczmarka prowadziła 11:8, a po chwili 14:9. Włosi zdołali odrobić straty, kilka razy ponownie doprowadzili do remisu, ale ani razu nie wyszli na prowadzenie. Przy wyniku 22:24 skutecznie zaatakował tzw. piłkę przechodzącą Aleksander Śliwka.

SIATKÓWKA \ ZAKSA drugi raz z rzędu wygrała Ligę Mistrzów

Najlepsi



Tak z wygranej w Lidze Mistrzów cieszyli się siatkarze ZAKSY | fot. CEV/d

Początek drugiej odsłony należał do Itasu. Prowadził 7:5, 9:7. Jednak drużyna z Kędzierzyna-Koźła stosunkowo szybko doprowadziła do remisu (12:12). Końcówka seta była popisem gry w jej wykonaniu. Szczególnie efektownie wyglądały tzw. wybłoki kędzierzynian. Po tym, jak dobrze zaatakował Łukasz Kaczmarek, jego ekipa prowadziła w setach 2:0.

Bardzo zacięty był ostatni set. Przy wyniku 9:9 chwilę na parkiecie leżał libero Grupy Azoty Erik Shoji. Na szczęście nie doznał on poważniejszej kontuzji i wrócił do gry. Najwyraźniej ta sytuacja wybiła trochę z rytmu jego kolegów, gdyż stracili dwa kolejne punkty. Nie dali jednak powiększyć przewagi rywalom. Po chwili było 11:11.

Kilkanaście minut później problem ze zdrowiem miał rozgrywający zespołu z Polski Marcin Janusz. Wydawało się, że zejdzie z boiska przy prowadzeniu Itasu 23:22. Został jednak na placu gry. Wyraźnie także cierpiał, gdy trwała walka na przewagi. Grał jednak do końca, zaś jego drużyna wykorzystała siódmą piłkę meczową.

Ostatni punkt w tym sezonie Ligi Mistrzów zdobył Kamil Semenik. – To był dzień, w którym wszystko mi wychodziło. Cała drużyna rozegrała świetne spotkanie. Nie było ono łatwe. Jednak oczekiwaliśmy, że będziemy musieli tutaj się napocić – powiedział po meczu.

Po spotkaniu Janusz, który rozgrywał pierwszy sezon w barwach ekipy z Kędzierzyna-Koźła, długo nie mógł uwierzyć, że udało się wywalczyć potrójną koronę. – Jestem taką osobą, że jak jest dużo zamieszania, dużo się dzieje wokół mnie, to ciężko mi się skupić. Dopiero jak siądę sobie spokojnie, to dojdzie do mnie, co osiągnęliśmy w tym szalonym sezonie – podkreślił.

Przyznał, że nie był to okres wyłącznie usłany sukcesami. – Były wzloty i upadki. Najpierw była drużyna, która tak naprawdę nie знаła swojego potencjału i na którą niewielu stawiało. Dziś kończymy z trzema najważniejszymi trofeami w klubowej siatkówce. Ciężko mi w to uwierzyć – dodał. Atakujący Łukasz Kaczmarek wskazał, że jego i kolegów z zespołu prowadził do sukcesów wspólny trener Gheorghe Crecu, który według nieoficjalnych informacji latem opuści klub. – Czuję niesamowitą radość, szczęście. Osiągnęliśmy coś, czego przed sezonem nikt się nie spodziewał. Przed tym sezonem zmieniło w zespole do wielu zmian i stał się on bardzo młody – powiedział Kaczmarek.

KRZYŻÓWKA

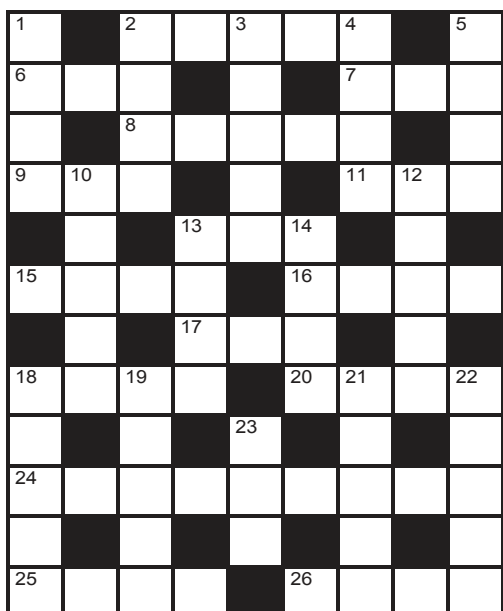
POZIOMO

- smętna pieśń ukraińska
- narząd wzroku
- domki dla pszczoł
- twórca opery „Carmen”
- lodowa tratwa
- mała Aleksandra
- drugi plan obrazu
- sportowy kot
- buduje żeremia
- opłata graniczna
- kontynent z Chinami
- półwysep z Jaltą
- ze stolicą w Skopje
- imię Mickiewicza
- 60 sztuk

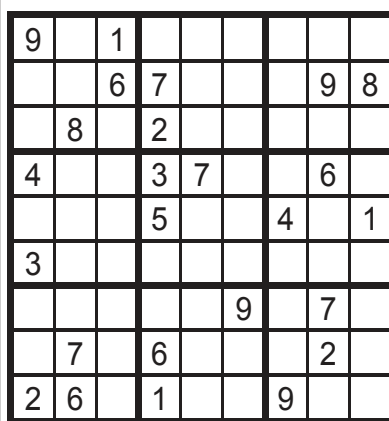
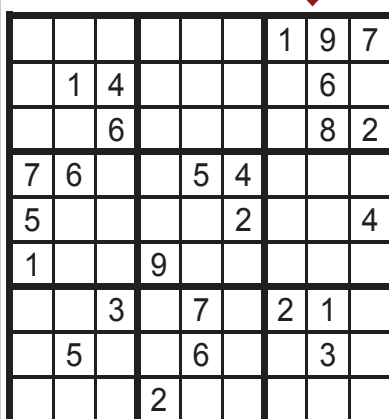
PIONOWO

- lany na andrzejki
- 24 godziny
- księga na ołtarzu
- audi lub opel
- grecki ser
- alkoholowe odurzenie
- grupa nacisku

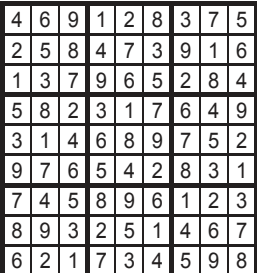
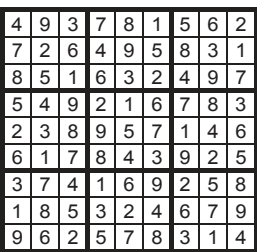
- atrybut kelnera
- blisko, niedaleko
- ma swojego generała
- zwierzęca krew
- gra z gumowym kółkiem
- brana u krawca
- dawna nazwa Tokio



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
24/05/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

PORT MIEJSKI PETYCJA DO PREZYDENTA JACKA SUTRYKA

We Wrocławiu dewastują zabytkowe budynki

Mimo wstrzymania prac rozbiórkowych trwa dewastacja zabytkowych budynków znajdujących się na terenie dawnego Portu Miejskiego we Wrocławiu

| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Do 24 maja można podpisać petycję do prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka z wezwaniem do wstrzymania prac i zrewidowania pozwoleń oraz ogłoszenia konsultacji społecznych w związku z niszczącą przebudową zespołu dawnego Portu Miejskiego przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu.

Janusz Gajdamowicz

Mimo licznych interwencji i okresowego wstrzymania prac na przełomie 2021 i 2022 r. wciąż trwa dewastacja zabytkowych budynków znajdujących się na terenie dawnego Portu Miejskiego we Wrocławiu – mówi prof. Piotr Gerber, architekt i historyk architektury przemysłowej z Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego. – Po zniszczeniu magazynu materiałów sypkich z 1895 r. i betonowego elewatora zbożowego z lat 1914–1918 (jeszcze jesienią 2021 r.) inwestor zniszczył także następne obiekty, a wśród nich wyróżniający się masywną betonową bryłą spichlerz lejowo-komorowy na 10 tys. ton zboża z 1941 r. Nie oszczędzono także najbardziej charakterystycznego dla portu obiektu – cegla-

nego spichlerza pochodzącego z przełomu XIX i XX w. – dodaje prof. Gerber.

Jak informuje strona internetowa www.muzeatechniki.pl, „w modernistycznym spichlerzu wyburzono część zawierającą leje i komory na zboże oraz pozbawiono pozostałe części obiektu fasad, odsłaniając żelbetonową konstrukcję obiektu. Spichlerz z XIX w. pozbawiony został nie tylko dachu, ale również wyjątkowej drewnianej konstrukcji stropów. Drewniane elementy już częściowo wywieziono, a część złożono na przyczepach oczekujących na transport. Ich los został już przesądzony, o czym świadczą zgromadzone w pobliżu stalowe dwuteowniki, mające docelowo zastąpić zabytkową konstrukcję”.

– Te obiekty przetrwały dwie wojny światowe i cztery dekady realnego socjalizmu, a nie wytrzymują starcia z agre-

sywnymi deweloperami. Na bieżąco monitorujemy sytuację w Porcie Miejskim, jeszcze w kwietniu br. wystąpiliśmy z wnioskiem do generalnego konserwatora zabytków dr. Jarosława Sellina o ponowne wstrzymanie prac. Przygotowaliśmy też specjalną petycję skierowaną do prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka, z wezwaniem do wstrzymania prac i zrewidowania pozwoleń oraz ogłoszenia konsultacji społecznych. Zachęcam do zapoznania się z jej tekstem i proszę o wsparcie naszej akcji. Petycję można podpisać do 24 maja, a to już ostatni moment, żeby ratować te historyczne budynki – dodaje prof. Piotr Gerber.

Pełną treść petycji można znaleźć na stronie internetowej Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego, a także na profilu facebookowym oraz Instagramie (muzeatechniki.pl).

EMERYTURY

Waloryzacja kont

Co roku w czerwcu Zakład Ubezpieczeń Społecznych waloryzuje kapitał zgromadzony na emerytalnych kontach i subkontach. W tym roku waloryzacja obejmie ok. 24 mln ubezpieczonych osób. Kwoty zgromadzone w ZUS są podstawą obliczenia emerytury, a więc wprost przekładają się na jej wysokość. Tegoroczny wskaźnik waloryzacji składek wyniesie 9,33 proc. Wskaźnik ten ma też zastosowanie do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 r. Wysokość waloryzacji składek zależy od inflacji i wzrostu przypisu składek emerytalnych w poprzed-

nim roku. – Waloryzacja nigdy nie może być ujemna, a więc gromadzenie składek na emerytalnym koncie zawsze się opłaca – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Informacje dotyczące zgromadzonego przez nas kapitału emerytalnego są bardzo ważne. Stan naszego konta bezpośrednio przekłada się na wysokość emerytury, którą będziemy dostawali z ZUS – wyjaśnia rzeczniczka. Osobie, która zgromadziła na swoim emerytalnym koncie 450 tys. zł, zostaną dopisane prawie 42 tys. zł. Jeśli ktoś dotąd zgromadził 850 tys. zł, dzięki waloryzacji zyska ponad 79 tys. zł.

(jw. ZUS)



fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska



SOLIDARNI Z UKRAINĄ

MANIFESTACJA \ Mieszkańcy Wrocławia oraz mieszkający we Wrocławiu Ukraińcy przyszli na manifestację pod hasłem „Solidarni z Ukrainą”. Spotkaniom na pl. Wolności towarzyszyły występy artystyczne. Tematem był ukraiński dzień wyszywanki, czyli tradycyjnej koszuli. W pierwszej manifestacji, 24 lutego, wzięło udział kilka tysięcy osób. Organizatorzy zapowiadają, że będą spotykać się co tydzień.

fot. mat. pras./d

AKCJA

Jak chronić się przed komarami

Wrocław rozpoczyna walkę z komarami. Miasto informuje o szczegółach akcji, a także radzi, w jaki sposób sami możemy uchronić się przed uciążliwymi owadami.

Janusz Wolniak

Specyficzne warunki klimatyczne Wrocławia, wynikające z położenia geograficznego i ukształtowania terenu, a także obecność wielu zbiorników wodnych stwarzają dogodne środowisko do rozwoju populacji komarów. – Mamy zinwentaryzowanych ok. 300 potencjalnych miejsc rozwoju komarów. Ustalana jest wielkość populacji owadów i podejmowane są decyzje o przeprowadzeniu określonych zabiegów. Zespół ustala również ilości i dawki preparatu – informuje Grzegorz Rajter z Biura Prasowego Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Preparaty biologiczne i chemiczne będą aplikowane w zależności od zapotrzebowania, zarówno metodą agrolotniczą, która obejmuje 1250 ha (aplikacja preparatów mikrobiologicznych i chemicznych na dużych obszarach, tereny zieleni wzdłuż rzeki Odry, Bystrzycy, Widawy i Ślęzy oraz pól irygowanych), jak i naziemną, na obszarze 360 ha (zabiegi małoobszarowe, głównie na terenach zadrzewionych). Odkomarzanie metodą naziemną prowadzone jest na ogólnie dostępnych terenach zieleni należących do miasta, na całym jego obszarze (tj. parki, zieleńce, ciek wodne, tereny zieleni wzdłuż

dolin rzecznych). Kompleksowym odkomarzaniem objęte są też tereny zieleni w dolinie rzeki Bystrzycy – od osiedla Marszowice do osiedla Jarnołtów (ok. 350 ha). Warto zaznaczyć, że w obszarze Natura2000 aplikowane będą wyłącznie preparaty mikrobiologiczne.

– W bieżącym roku będziemy też kontynuować kampanię edukacyjną dla mieszkańców, aby pokazać, że jest wiele naturalnych sposobów, dzięki którym każdy z nas może ograniczyć liczbę komarów w swoim otoczeniu – dodaje Grzegorz Rajter.

(UMW)



We Wrocławiu jest wiele zbiorników wodnych, co stwarza dogodne środowisko do rozwoju populacji komarów

ZUS



Wypłata postojowego

16 maja 2022 r. został zniesiony stan epidemii. Zgodnie z przepisami wnioski o świadczenie postojowe przedsiębiorcy oraz osoby wykonujące umowy cywilnoprawne mogą złożyć najpóźniej w ciągu trzech miesięcy, czyli do 16 sierpnia 2022 r.

Świadczenie postojowe przeznaczane jest dla przedsiębiorców i osób wykonujących umowy cywilnoprawne. Aby otrzymać środki, należy spełnić kilka warunków. Informacje w tej sprawie znajdują się na stronie internetowej ZUS – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Przypominam, że co do zasady świadczenie postojowe przy-

sługuje w wysokości 80 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę (ustalonego na podstawie przepisów o minimalnym wynagrodzeniu za pracę), obowiązującego w 2020 r., czyli 2080 zł – mówi Kowalska-Matis. Do tej pory w ramach tarczy antykryzysowej ZUS wypłacił świadczenia postojowe na kwotę 6,5 mld zł.

(jw. ZUS)

STATYSTYKA

Zatrudniamy coraz więcej ukraińskich pracowników

Jak informuje ZUS, w pierwszym kwartale tego roku o prawie 7 proc. wzrosła liczba zatrudnionych na Dolnym Śląsku Ukraińców. Na koniec grudnia 2021 r. do ZUS w województwie dolnośląskim było zgłoszonych 66 638 pracowników pochodzących z Ukrainy, a na koniec marca 2022 r. – już 71 238.

Dolny Śląsk wybiera wielu cudzoziemców. Największą grupę wśród legalnie zatrudnionych od kilku lat stanowią obywatele Ukrainy. Najwięcej Ukraińców pracuje na terenie podległym wrocławskiemu oddziałowi ZUS – stan na 31 marca br. to 48 203. Na terenie oddziału wałbrzyskiego na koniec marca pracowało 13 778 Ukraińców, a legnickiego – 9 257.

– Te dane dotyczą osób, które są legalnie zatrudnione, a więc od ich zarobków odprowadzane są składki do ZUS, albo prowadzą własne firmy i sami regulują swoje zobowiązania wobec Zakładu – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Według rzeczniczki w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w ostatnim dniu marca zarejestrowanych było w całej Polsce



Najwięcej Ukraińców pracuje na terenie podległym wrocławskiemu oddziałowi ZUS

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

932 126 cudzoziemców, w tym 666 743 Ukraińców. Na Dolnym Śląsku na 88 671 zatrudnionych lub prowadzących firmy obcokrajowców aż 71 238 stanowili Ukraińcy. Drugą największą grupą w województwie dolnośląskim są obywatele Białorusi (4303), a kolejną Gruzji (2013) i Rosji (1154).

– W naszych rejestrach są obywatele prawie 170 krajów, któ-

rzy zdecydowali się na związanie swojego zawodowego życia z naszym regionem – mówi Kowalska-Matis. We Wrocławiu pracują m.in. obywatele Wybrzeża Kości Słoniowej (4), Peru (6) i Kostaryki (6). 80 proc. przyjeżdżających z zagranicy do pracy w Polsce to osoby w wieku 20–49 lat.

(jw. ZUS)



DEFIBRYLATORY W POCIĄGACH

KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE \ We wszystkich pociągach Kolei Dolnośląskich będą zamontowane defibrylatory. Regionalny przewoźnik zakupił 44 sztuki sprzętu służącego do przywracania akcji serca. Ich montaż ma się zakończyć w czerwcu.

fot. mat. pras./d



PRZECHWYCONO NIELEGALNY TYTOŃ

PRAWO \ Ponad 1,3 tony nielegalnego tytoniu przejęli na Dolnym Śląsku funkcjonariusze Straży Granicznej i Krajowej Administracji Skarbowej. Zatrzymano 21-letniego obywatela Łotwy. Towar znaleziono w busie zatrzymanym do kontroli przy granicy z Niemcami.

fot. mat. pras./d



marów | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Katalog dobrych praktyk

- Pojemniki, w których zbierasz deszczówkę, zabezpiecz w sposób umożliwiający jej gromadzenie np. moskitierą lub wymieniaj w nich wodę dwa razy w tygodniu, wykorzystując ją do podlewania roślin.
- Wodę w pojemnikach gospodarstwa domowego wymieniaj systematycznie co trzy, cztery dni, zwłaszcza w miesiącach letnich.
- Usuń wszelkie niepotrzebne pojemniki, w których może gromadzić się deszczówka, np. puszki, butelki, słoiki, zabawki (te, które są przydatne, odwróć do góry dnem). Pozbądź się starych opon.
- Systematycznie czyść rynny z liści i gruzu, aby woda mogła swobodnie spływać.
- Czyść basen i zamontuj w nim filtry, a gdy nie będzie już potrzebny, opróżnij go i zabezpiecz.
- Zarybiaj ozdobne oczka wodne i stawy drobnymi rybkami, które będą zjadały pojawiające się larwy.
- W oczkach wodnych, jeśli nie ma ryb, zamontuj urządzenia, które będą utrzymywały stałą cyrkulację wody.
- Jesienią i wiosną usuwaj samice, które znalazły schronienie na strychu czy w piwnicy.
- Używaj moskitier, czyli siatek chroniących twój dom przed komarami i innymi owadami.
- Stosuj preparaty zawierające substancje odstraszające komary, specjalistyczne do pomieszczeń oraz kosmetyczne bezpośrednio na ciało.
- Stosuj odpowiednią odzież (długi rękaw i spodnie) ochraniającą ciało zwłaszcza wieczorem i nad ranem, w czasie największej aktywności komarów.
- Eliminuj miejsca sprzyjające rozwojowi komarów na swojej posesji i w jej sąsiedztwie.
- W ogrodzie lub na balkonie posadź rośliny, które odstraszają komary (m.in. lawenda wąskolistna, mięta pieprzowa, komarzyca, kocimiętka właściwa, bazylija pospolita, mirt zwyczajny, koper włoski, surmia bignoniowa).

HYDROPOLIS

Niespodzianka dla miłośników pszczół

Smaki i zapachy dzieciństwa, łąki, ogrody, rwący potok, szum drzew i łopotanie maleńkich skrzydeł. Wystawa „Pasieka dziadka Tolka” to opowieść o ulu, porządku świata i cudach natury, o których na co dzień zapominamy. Będzie ją można zobaczyć w Hydropolis.

Pszczoły są jednym z fundamentów ekosystemu. Choć na świecie istnieje około 20 tys. gatunków pszczół, to ich populacja wciąż maleje, a działalność człowieka skutecznie degraduje ich środowisko naturalne. Największe zagrożenie stanowią środki ochrony roślin, ograniczony dostęp do zróżnicowanego pokarmu, pasożyty i choroby.

– 76 proc. produkcji żywności na całym świecie zależy od pracy pszczół. Jest więc o kogo dbać. W tym roku postanowiliśmy zatem uczyć o tych małych, ale bardzo pracowitych owadach. Wystawa, którą przygotowujemy, pokaże nie z perspektywy ogrodnika, ale właśnie z pozycji pszczół – pracę, dzięki której – podobnie jak dzięki wodzie – istnieje życie na Ziemi. Właściwe zapylanie roślin przez pszczoły to jedyny sposób na zachowanie bioróżnorodności – mówi Marcin Garcarz, wiceprezes MPWiK SA we Wrocławiu – właściciel Hydropolis.



W strefie wystaw czasowych w Hydropolis zobaczymy historię życia pszczół

| fot. mat. pras./d

ceprezes MPWiK SA we Wrocławiu – właściciel Hydropolis.

Od 1 lipca 2022 r. w strefie wystaw czasowych w Hydropolis zobaczymy historię życia pszczół, ich wpływ na ekosystem, widoczne skutki niedoboru pszczelego działania oraz pracę w pasiece i sposoby ochrony środowiska. Zwrócenie uwagi na działalność małych owadów to kolejny krok

w ekologicznej edukacji. W Hydropolis przeprowadzane są liczne warsztaty z recyklingu i ekologicznego gotowania w duchu less waste. Teraz Centrum Edukacji Ekologicznej zwraca uwagę na małych mieszkańców naszej planety, bez których nie mogłaby ona funkcjonować.

..... (jw/UMW)

O TYM I OWYM

HALA STULECIA

Koncert Basi



fot. mat. pras./d

Basia (Barbara Trzetrzelewska) to jedna z najsłynniejszych polskich wokalistek, jedna z niewiele, które odniosły międzynarodowy sukces. W latach 80. podbiła listy przebojów piosenkami „Half a Minute” i „Get Out of Your Lazy Bed”. Publiczność na całym świecie doceniła jej unikatowy głos w połączeniu z ciepłymi łатыnoskimi melodiami i jazzem. Debiutowała w 1969 r. w lokalnej amatorskiej rockowej kapeli Astry, z którą wystąpiła na Festiwalu Awangardy Beatowej w Kaliszu. W latach 1972–1974 była członkinią najpopularniejszej żeńskiej grupy wokalnejszy w Polsce Alibabki, a w 1977 r. śpiewała z debiutującą wówczas grupą rockową Perfect. W 1979 r. zamieszkała w Stanach Zjednoczonych, a dwa lata później przepro-

wadziła się do Wielkiej Brytanii. Pierwszy wielki sukces odniosła z grupą Matt Bianco (album „Whose Side Are You On”, który ukazał się w 1984 r. podbił całą Europę, sprzedając się w nakładzie ponad 1,5 mln egzemplarzy). W 1987 r. ukazał się jej pierwszy autorski album „Time and Tide”. Na całym świecie rozeszło się blisko 2 mln egzeplarzy. Druga płyta, „London Warsaw New York”, powtórzyła ten wyczyn w roku 1990. Ten album także sprzedano w nakładzie blisko 2 mln kopii na świecie, z czego ponad 1 mln w Stanach Zjednoczonych. Oba albumy trafiły na sam szczyt zestawienia Top Contemporary Jazz Albums magazynu „Billboard”. 24 maja, godz. 20, Hala Stulecia, ul. Wystawowa 1, Wrocław

CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ

Wystawa prac Uniwersytetu III Wieku



fot. mat. pras./d

Charakterystyczne miejsca w Karkonoszach, krajobrazy i przedstawienia zwierząt – to wszystko, a nawet więcej, można obejrzeć na wystawie obrazów, które prezentowane są w Karkonoskim Centrum Edukacji Ekologicznej w Szklarskiej Porębie. Centrum zlokalizowane jest niedaleko wyciągu. Wystawę tworzy niemal czterdzieści prac człon-

ków Karkonoskiego Uniwersytetu III Wieku z Jeleniej Góry. Bierze w niej udział trzynastu artystów, którzy przygotowali po trzy obrazy. Malowane są one na płótnie farbami olejnymi i akrylowymi. Do 15 czerwca, od wtorku do soboty w godz. 9–16, Karkonoskie Centrum Edukacji Ekologicznej KPN, ul. Okrzei 28, Szklarska Poręba

Trener Andrei Urlep znów udowodnił, że ma patent na wyjazdowe wygrane | fot. Wks-slask.eu/d

Net Wt% oil/d

Wtorek
24/05/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

REGION BEZPIECZEŃSTWO NA PRZEJAZDACH KOLEJOWYCH

**Kolejarze alarmują:
liczba wypadków
na torach rośnie.
W ubiegłym
roku doszło do
201 wypadków
i kolizji z udziałem
pojazdów
mechanicznych.
Śmierć poniosło
49 osób**



Niecierpliwość oznacza śmierć

Brak cierpliwości przed szlabanem w najlepszym razie oznacza ciężkie obrażenia i zniszczenie auta. Najczęściej jednak kończy się śmiercią
| fot. Facebook/d

Pod Mińskiem Mazowieckim o mało nie doszło do tragedii. Autobus pełen dzieci przejechał przez tory mimo opuszczonych szlabanów. Na filmie, który nagrali kierowcy przepisowo czekający przed przejazdem, widać, że autobus z trudem lawiruje między szlabanami. Policjanci i kolejarze apelują, by pod żadnym pozorem nie wjeżdżać na zamknięte szlabanami przejazd! Brak cierpliwości oznacza śmierć, bo tak kończy się z reguły kolizja auta z pociągiem.

Jarosław Molga

Do sytuacji pod Mińskiem Mazowieckim na przejeździe w Chorośli doszło kilka dni temu. Film z nagraniem szkolnego autobusu, który lawiruje między zamkniętymi szlabanami, trafił już do mińskiej policji. Ustalenie tożsamości kierowcy nie jest trudne, ponieważ wiadomo, z której miejscowości jest szkolny autobus. Kierowcy grożą konsekwencje za przejeżdżanie torów mimo opuszczonych zapór. Policja nie wyklucza, że będą także zarzuty o spowodowanie zagrożenia w ruchu lądowym. O zdarzeniu policję powiadomił wójt miejscowości Dęba Wielka, który zażądał też wyjaśnień od szkoły. Sprawą zajęła się prokuratura.

Policjanci i kolejarze apelują, by pod żadnym pozorem

nie wjeżdżać na przejazd po opuszczeniu szlabanów. To kończy się tragedią. Przykładów z Mazowsza niestety nie brakuje. Rok temu w Radziwiłowie kierowca odniósł ciężkie obrażenia, a pociąg całkowicie zniszczył jego auto. Niecałe pół roku temu w miejscowości Mań koło Tarczyna na niestrzeżonym przejeździe kolejowym pociąg zderzył się z samochodem osobowym. W wyniku wypadku zginęły dwie osoby: kobieta i dwuletnie dziecko.

Kolejarze informują, że liczba wypadków tego typu rośnie. W Polsce w ubiegłym roku doszło do 201 wypadków i kolizji z udziałem pojazdów mechanicznych (wzrost o 43 w porównaniu z 2020 r.). Sprawcami niemal wszystkich byli kierowcy i piesi. Jako najczęstsze przyczyny podawane jest igno-

rowanie czerwonego światła, niezastosowanie się do znaku „Stop”, omijanie zamkniętych półrogatek czy wjeżdżanie na przejazd w momencie opuszczania szlabanów. W następstwie tych zdarzeń śmierć poniosło 49 osób, a 17 osób odniosło ciężkie obrażenia.

Poprawę bezpieczeństwa na skrzyżowaniach dróg ze szlakami kolejowymi gwarantują przejazdy bezkolizyjne, czyli wiadukty. Tych na Mazowszu przybywa. Dzieje się tak w ramach modernizacji istniejących linii i budowy nowych. Nowy wiadukt powstanie w Warce. Przy okazji budowy budowy kolejowej trasy Rail Baltica powstają wiadukty w Zielonce, Tuszczu, Kobyłce. W sumie na tej trasie powstanie 12 przepraw nad lub pod torami.

UWAGA, KIEROWCY!

Kolejna ulica zamknięta

Kierowcy, którzy jeżdżą po Warszawie, muszą się liczyć z licznymi utrudnieniami. Sezon remontowo-inwestycyjny na drogach w pełni. Od wczoraj z dużymi ograniczeniami w ruchu trzeba liczyć się w okolicach ul. Gagarina, gdzie zaczyna się budowa kolektora na deszczówkę oraz linii tramwajowej. Kierowcy będą mogli korzystać jedynie z połowy jezdni. Ulica została zwężona do dwóch pasów w stronę Wisłostrady i do jednego w kierunku centrum. Ze zmianami trzeba się również liczyć na skrzyżowaniu z ul. Czerniakowską. O co chodzi z przebudową ul. Gagarina?

Jest to projekt tramwajarzy i wodociągów. Pod ulicą powstaje kolektor ściekowy Mokotowski bis, zaś na powierzchni zostaną ułożone tory tramwajowe, które będą stanowiły część budowanej trasy tramwajowej do Wilanowa. Obie inwestycje prowadzone są w tym samym czasie, aby skrócić czas trwających utrudnień. Wiadomo, że na swoich dotychczasowych trasach pozostają autobusy. Zmieniają się lokalizacje przystanków Spacerowa 03, Stępińska 01, Iwicka 02, Sielce 04. Przystanki zastępcze będą miały nowe perony i prowadzące do nich chodniki. Szczegóły dotyczące zmian w ruchu można znaleźć na stronie: um.warszawa.pl.

(oprac. nkk, mat. pras.)





UKRAIŃCY ZAPŁACĄ ZA BILETY

KOMUNIKACJA MIEJSKA \ Wiadomo, do kiedy obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego, będą mogli korzystać z darmowej komunikacji miejskiej w Warszawie. Jak podał wczoraj Warszawski Transport Publiczny, z bezpłatnej komunikacji miejskiej uchodźcy wojenni mogą korzystać do 31 maja. 1 czerwca wspomniane wyłączenia z opłat za bilety komunikacji miejskiej przestają obowiązywać.

fot. Wikipedia/d

WARSZAWA

Najpierw zachęcali, teraz chcą podnosić ceny

Warszawa rozważa podniesienie cen biletów. Prezydent stolicy Rafał Trzaskowski przyznał, że „niewielkie podwyżki byłyby uzasadnione”. Czyżby sytuacja budżetowa miasta była aż tak trudna, że należy szukać nowych źródeł finansowania?

Anna Gębalska-Berekets

Stołeczny ratusz przyznaje, że sytuacja finansowa miasta jest bardzo trudna. Władze miasta rozważają podniesienie cen biletów. – Nie ukrywam, że niewielkie podwyżki byłyby uzasadnione – tłumaczył podczas konferencji prasowej prezydent Rafał Trzaskowski. Zapewnił, że chodzi przede wszystkim o bilety jednorazowe. – Na pewno nie będziemy podnosili cen biletów okresowych, bo zależy nam na tym, żeby warszawiacy w jak największej liczbie korzystali z transportu miejskiego – wyjaśniał wóldarz miasta. Prezydent stolicy przyznał, że prowadzi na ten temat rozmowy z radnymi. W ocenie polityka winna złej sytuacji fi-

nansowej miasta jest polityka prowadzona przez PiS.

Komunikaty urzędników ratusza pełne są sprzeczności. Od kilku dni magistrat zachęca mieszkańców do podróży komunikacją miejską. Na ulicach miasta wystartowała nowa kampania reklamowa Warszawskiego Transportu Publicznego. Samorządowcy informują też o postępach w budowie kładki pieszko-rowerowej przez Wisłę za 120 mln zł.

O jakość komunikacji miejskiej i alternatywne rozwiązania, pozwalające uniknąć podwyżki cen biletów, zapytaliśmy warszawskich radnych. Zdaniem radnego Pawła Lecha komunikacja miejska w Warszawie jest najlepsza w Polsce, a czasem przewyższa jakością, nowoczesnością taboru i rozwią-

**\\ Prezydent Trzaskowski zapowiada co chwilę nowe projekty, takie jak kładka przez Wisłę czy zwężenia ulic, na które, jak twierdzi, ma pieniądze, i jednocześnie skarży się mediom, że pieniędzy brakuje i trzeba podnosić opłaty – zauważa Wiktor Klimiuk **

zaniem systemu komunikacji w największych miastach europejskich. – Bilety jednorazowe czy czasowe są wielokrotnie tańsze od tych obowiązujących nie tylko w europejskich metropoliach, ale także w innych miastach w Polsce. Jednak mimo wysokich dopłat z budżetu miasta panująca inflacja i konieczność oszczędności w zużyciu paliw powinny skłaniać do zachowania dotychczasowych cen lub wprowadzenia podwyżek w niewielkiej wysokości – tłumaczy w rozmowie z nami Paweł Lech, stołeczny radny KO.

Radny Wiktor Klimiuk zauważa, że celem prezydentury Rafała Trzaskowskiego jest podniesienie wszelkich możliwych opłat w Warszawie. – Prezydent Trzaskow-



Stołeczny ratusz chce podwyższyć ceny biletów jedno-

ski zapowiada co chwilę nowe projekty, takie jak kładka przez Wisłę czy zwężenia ulic, na które, jak twierdzi, ma pieniądze, i jednocześnie skarży się mediom, że pieniędzy bra-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





ATAK NA KIEROWCĘ AUTOBUSU

SIEDLCE \ Do drastycznych scen doszło w autobusie komunikacji miejskiej w Siedlcach. Kierowca został pobity przez dwóch mężczyzn w trakcie przerwy, którą spędzał obok pojazdu. Policja poszukuje sprawców zdarzenia.

fot. Wikipedia/d



TYTUŁ MIASTA RATOWNIKA

POMOC DLA UKRAINY \ Od początku wojny Polacy zaangażowali się w pomoc niesioną zarówno na Ukrainie, jak i przybywającym do nas uchodźcom. Prezydent Ukrainy nadał Warszawie tytuł Miasta Ratownika.

fot. Twitter/d



razowych w komunikacji miejskiej | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

kuje i trzeba podnosić opłaty – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Wiktor Klimiuk, warszawski radny PiS.

Radny Patryk Górski (PiS) tłumaczy, że problemy z bu-

dżetem Warszawa ma już od kilku lat. – Drenowanie kieszeni warszawiaków rozgrywa się niestety na każdym polu. Stołeczne OSiR-y chcą nawet pieniędzy od dzieci i mło-

dzieży za korzystanie ze skate parków na warszawskim Żoliborzu. Rozważane podwyżki wcale mnie nie dziwią, ale niestety smucą – podkreśla samorządowiec.

RODZINNE

25 lat warszawskiej Parafiady



| fot. mat. pras./d

W najbliższą sobotę odbędzie się 25. Parafiada Archidiecezji Warszawskiej. Zmagania odbędą się na stadionie Znicza Pruszków. Lista startowa wciąż jest otwarta. Oprócz finału turnieju piłki nożnej i dyscyplin lekkoatletycznych odbędzie się turniej wiedzy biblijnej. W sumie w programie tegorocznej Parafiady znalazło się siedem konkurencji indywidualnych: konkurs wiedzy biblijnej i liturgicznej, bieg na dystansie 60 metrów i 400 metrów, skok w dal, rzuty piłką do kosza, rzuty piłeczką palantową, ringo oraz pięć konkurencji zespołowych. Ukoronowaniem Parafiady będzie finał Piłkarskiej Ligi Ministrantów, której mecze rozgrywano przez cały rok w parafiach archidiecezji warszawskiej. Jak będzie wyglądał przebieg tegorocznej Parafiady? Wydarzenie odbędzie się na stadionie Znicz w Pruszkowie. W godz. 9.30–10 będzie prowadzona rejestracja uczestników. Turnieje zostaną przeprowadzone do godz. 14, następnie odbędzie się wręczenie nagród. W konkurencjach mogą brać udział dzieci i młodzież, które wcześniej zgłosiły się do swoich duszpasterzy w parafiach. Szanse na dobrą zabawę i nagrody mają również osoby, które nie dokonywały wcześniej zgłoszeń w swoich parafiach. Tacy chętni mogą spróbować swoich sił w konkursach wiedzy, warsztatach, pokazach i innych spotka-

niach. Tu nie jest wymagana wcześniejsza rejestracja. Chętni będą mierzyć się zarówno w konkurencjach indywidualnych, jak i zespołowych. W tym roku na uczestników czeka nowa formuła, bo udział w Parafiadzie mogą brać całe rodziny. – To czas, w którym organizowanych jest wiele imprez rodzinnych. Dlatego postanowiliśmy poszerzyć w tym roku grono uczestników, zapraszając na jubileuszową Parafiadę całe rodziny, z dziećmi i dziadkami – mówi ks. Marcin Ośko, organizator wydarzenia. – Zapraszamy dzieci i młodzież w każdym wieku. Zapewniamy wspaniały klimat, wiele atrakcji i mnóstwo cennych nagród. Do udziału w wydarzeniu zostały również zaproszone rodziny z Ukrainy – dodaje. Jak zapowiadają organizatorzy, przez cały dzień będzie można wziąć udział w warsztatach, pokazach szczudlarzy i żonglerki, maratonie gier planszowych oraz spotkaniach z zaproszonymi gośćmi. Ponadto przez cały dzień rodziny borykające się z trudnościami wychowawczymi będą mogły skorzystać ze specjalistycznej pomocy fundacji Proper Via. Na zakończenie mistrzostw trzy parafie, które zbiorą łącznie najwięcej punktów z wszystkich konkurencji, otrzymają Puchar Arcybiskupa Warszawskiego Kazimierza Kardynała Nycza.

(oprac. nkk, mat. pras.)



Natalia Karcz-Kaczkowska

Pochodzę z Radomia, o którym wiele osób opowiadało i pewnie do dziś opowiada żarty. Ja staram się jednak pokazywać pozytywną stronę miasta i to, jak dużo się w nim zmienia na plus. Chyba dlatego z wielkim niepokojem i smutkiem patrzę na kolejne doniesienia o wypadkach miasta. Na Sadkowie trwa przebudowa, a właściwie budowa lotniska, które ma się stać wi-

Radom wyczerpał już limit wpadek

wiadukt ma stać się punktem przesiadkowym dla pasażerów, którzy do Radomia przyjadą pociągiem i wysiądą na stacji Radom Wschód. Na wiadukcie powinni przesiąść się w busy, które dowiozą ich na lotnisko. No właśnie, mają

chce ujawniać szacowanych kosztów inwestycji. Przetargi to dłuższy proces – trzeba brać pod uwagę odwołania, a także to, czy koszty proponowane przez firmy startujące w przetargu będą pokrywały się ze środkami, jakie

\\ Po blamażu, jakim jest kilkuletnie opóźnienie przy oddaniu do użytku całości Radomskiego Centrum Sportu, miasto znów może być na językach przez wpadkę przy punkcie przesiadkowym dla lotniska \\

zytówką Radomia. Ma również stać się w pewnym sensie kołem zamachowym, jeżeli chodzi o rozwój miasta. Pytanie, czy nie będzie tak, że wielki sukces, jakim będzie otwarcie lotniska już w przyszłym roku, nie zostanie przyćmiony przez kolejną wizerunkową wpadkę.

Chodzi o przebudowę wiaduktu przy ul. Żeromskiego. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia powstającego lotniska miejsce. Właśnie ten

się przesiąść, tylko czy będzie im to dane od samego początku funkcjonowania lotniska? Wiele wskazuje na to, że może to się okazać problematyczne.

Spójrzmy, w jakim punkcie jest przebudowa wiaduktu. Jak na razie nawet nie został ogłoszony przetarg. Miasto już w ubiegłym tygodniu mówiło o tym, że w najbliższych dniach zostanie on ogłoszony, jak dotąd jednak – cisza. Tym, co budzi pewne obawy, jest fakt, że miasto na razie nie

na inwestycję chce przeznaczyć miasto. Do tego trzeba doliczyć czas budowy wiaduktu, więc nie będzie to szybka do realizacji inwestycja. Trudno sobie wyobrazić, że uda się to wszystko spiąć do momentu otwarcia lotniska. Po blamażu, jakim jest kilkuletnie opóźnienie przy oddaniu do użytku całości Radomskiego Centrum Sportu, miasto znów może być na językach przez wpadkę przy punkcie przesiadkowym dla lotniska.



**KOSZYKÓWKA ** Dziś o godz. 20.40 w hali na Bemowie koszykarze Legii podejmą w czwartym meczu o mistrzostwo Polski Śląsk Wrocław. Po trzech spotkaniach wrocławianie prowadzą 2:1, rywalizacja toczy się do czterech zwycięstw.

fot. Wikipedia/d

PKO BP EKSTRAKLASA



Urodzony w Wiedniu,
a wychowany
w Niemczech
szkoleniowiec od
listopada 2017 r.
prowadził Pogoń
Szczecin, a Legia
o jego zatrudnieniu
poinformowała
w poniedziałkowe
popołudnie. Podpisał
kontrakt do końca
sezonu 2023/2024

PIŁKA RĘCZNA



Mecz o tytuł

We wtorek w Płocku w ostatnim, decydującym o tytule meczu ligowym piłkarzy ręcznych Orlen Wisła podejmie Łomżę Vive Kielce. – Cały rok pracowaliśmy na ten dzień. Nie jesteśmy faworytami, ale będziemy mieć za sobą kibiców, to oni dają nam zastrzyk energii – powiedział trener Wisły Xavi Sabaté.

Decyzją komisarza ligi w ciągu sześciu dni najbliższego tygodnia Orlen Wiła rozegra trzy najważniejsze mecze tego sezonu. Pierwszy z nich już we wtorek. Stawką pojedynku będzie tytuł mistrza Polski. Ostatni raz złote medale piłkarze z Płocka zdobyli w 2011 r., od tamtej pory na najwyższym stopniu podium stawał ich największy rywal Łomża Vive Kielce. W tym sezonie piłkarze ręczni Orlen Wisły są najbliżej sukcesu. Pierwszy mecz rozgrywany w Kielcach zakończył się zwycięstwem gospodarzy 27:26. Drugi, rewanżowy pojedynek zadecyduje o mistrzostwie Polski, a co za tym idzie – o udziale w następnym sezonie w Lidze Mistrzów. Trener Sabaté zapewnia, że jego drużyna ciężko pracowała na ten moment przez cały rok. – Cel został osiągnięty, zrobiliśmy to, co planowaliśmy, zagramy ostatni mecz krajowej ligi o złoty medal, a potem pojeździemy na Final Four Ligi Europejskiej, ale inaczej niż walczyliśmy o możliwe najlepsze miejsce w Final Four Ligi Europejskiej i Puchar Polski – podkreślił. Zdaniem szkoleniowca każdy sezon do pewnego momentu jest taki – Tyle, że potem walczysz o coś lub nie. Tym razem walczymy o wszystko, zagramy najważniejsze mecze w sezonie, które zadecydują, czy zdobędziemy trofeum, czy nie. Podobnie jak przed rokiem dostaliśmy się do Final Four Ligi Europejskiej, ale inaczej niż przed rokiem, znaleźliśmy się w finale Pucharu Polski, a we wtorek zagramy o złoty medal, gdzie mamy szansę na zwycięstwo. Dopiero teraz zaczynają się największe emocje. Cały rok na to pracowaliśmy. Cała nasza kadra jest przygotowana, by w tym momencie sezonu, przede wszystkim powalczyć, a może coś ugrać i zdobyć jakiś tytuł – tłumaczy Sabaté. Klub na razie nie określa, jaki cel postawił przed drużyną. W ciągu sześciu dni trudno będzie rozegrać Orlen Wiśle trzy najważniejsze mecze sezonu na najwyższym poziomie – oprócz spotkania o tytuł mistrza Polski w sobotę i niedzielę płockanie powalczą w Final Four Ligi Europejskiej, najpierw w półfinale z SL Benfica, a w niedzielę o pierwsze lub trzecie miejsce z RK Nexse lub SC Magdeburg.

krol)

Kosta Runjaić będzie nowym trenerem Legii | fot. Twitter/d

Kosta bierze Legię

To już oficjalne. W poniedziałek Legia zaprezentowała nowego trenera. Zgodnie z przewidywaniami został nim były szkoleniowiec Pogoni Szczecin Kosta Runjaić.

Krzysztof Oliwa

Po mistrzowskim sezonie 2020/2021 Legia znacznie obniżyła loty i spędziła niepokojąco długi okres w strefie spadkowej. Ostatecznie zajęła 10. lokatę. – Duży klub, wielkie tradycje, liczne sukcesy w przeszłości i... historycznie najgorszy sezon. Były tego powody. Wystarczy spojrzeć na tabelę – jeśli Legia przegrywa połowę meczów, to coś jest nie w porządku. Teraz trzeba patrzeć do przodu. Decyzję podjąłem z pełną świadomością – zapewnił na pierwszej konferencji prasowej w stolicy Runjaić.

Urodzony w Wiedniu, a wychowany w Niemczech szkoleniowiec od listopada 2017 r. prowadził Pogoń Szczecin, a Legia o jego zatrudnieniu poinformowała w poniedziałkowe popołudnie. Podpisał kontrakt do końca sezonu 2023/2024. – Od dziś chcę w stu procentach koncentrować się na Legii Warszawa. Polegam na swoim instynkcie, doświadczeniu i zaufaniu do osób, z którymi będę współpracować przede wszystkim dyrektora sportowego Jacka Zielińskiego. Dobrze się rozumiemy. Nasza współpraca będzie kluczowa dla sukcesów w przyszłości – powiedział Runiać.

Jest przekonany, że decyzja o jego zatrudnieniu wyjdzie klubowi na dobre, choć nie powiedział konkretnie, kiedy pojawią się oznaki wychodzenia z kryzysu. – Nie wszystkim jest złe. Legia jest na wysokim poziomie, oferuje trenerowi bardzo do-

bre warunki. Ten poprzedni sezon nie był taki, jak wielu oczekiwało, więc klub chciał kogoś, kto podejmie się wyzwania odbudowy. W przeszłości mierzyłem się z różnymi wyzwaniami i myślę, że z tym też dam sobie radę. Nie powiem dokładnie kiedy, ale wiem, że sobie z tym poradzimy – zapewnił.

Zarówno Runjaić, jak i Zieliński zapowiedzieli ścisłą współpracę nie tylko w kwestiach szkoleniowych, ale także przy wyborze kadry i transferach. – Już po pierwszej rozmowie miałem dobre przeczucie – relacjonował Runjaić. Nie ukrywał, że wygodny dla niego jest fakt, że Legia nie zakwalifikowała się do europejskich pucharów. – Po takim sezonie to najlepsza możliwa sytuacja. To nie znaczy, że to nas cieszy, bo mam inne oczekiwania, ale dzięki temu możemy skupić się tylko na ekstraklasie i Pucharze Polski. Przede wszystkim musimy zbudować silną drużynę krok po kroku. Konkurencja nie śpi, liga jest coraz mocniejsza. Przeszłość jest imponująca, ale teraz, ze mną, zaczynamy od początku. Jeśli się zakończy sezon z 17 porażkami, to trzeba bić na alarm i wszyscy są świadomi, że tak dalej być nie może. Przerwa jest krótka, wielu zawodników wyjeżdża na zgrupowanie reprezentacji. Pierwszy mecz będzie 15 lub 16 lipca, nie mamy wiele czasu – zauważył niemiecki szkoleniowiec.